

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 14 LUTEGO 1998 ROKU

TEL./FAXS (069) 66 07 252

NR 19 ♦ CENA 4,- Kč

POWSTAJE ASOCJACJA STOWARZYSZEŃ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Wspólnie bywa różniej...

CZ. CIESZYŃ (kor) - Z inicjatywy prezesa Rady Polaków i przewodniczącego parlamentarnej podkomisji ds. mniejszości narodowych, posła Wawrzynia Fójcika, przebiegają rozmowy w celu utworzenia w najbliższym czasie Asocjacji Stowarzyszeń Mniejszości Narodowych w RC.

Jak powiedziała nam członkini Rady Polaków Danuta Branna, poseł Fójcik, który poinformował o tym zamiarze swoich kolegów na ostatnim posiedzeniu Rady w Karwinie, nawiązał już kontakty z przedstawicielami organizacji mniejszościowych i w tej chwili trwają przygotowania statutu przyszłej Asocjacji.

W myśl wniosku statutu, głównymi celami Asocjacji miałyby być: wymiana informacji i doświadczeń, przyjmowanie wspólnych stanowisk w sprawach będących w sferze zainteresowań poszczególnych organizacji, wzajemna pomoc przy forswowaniu uzasadnionych interesów mniejszości narodowych oraz koordynacja wspólnych działań.

O utworzeniu podobnej organizacji wielokrotnie rozmawialiśmy w kuluarach podczas obrad Rady ds. Narodowości Rządu RC. Teraz nareszcie coś ruszyło, na ile jednak uda się rozwinąć działalność przyszłej Asocjacji i wybudować jej pozycję, będzie zależało od

chcei poszczególnych stowarzyszeń do wzajemnej współpracy. W każdym razie można już powiedzieć, że Asocjacja miałaby być rzecznikiem wszystkich mniejszości narodowych żyjących w Republice Czeskiej" - powiedziała redaktorka D. Branna.

Z propozycji statutu wynika, że członkiem Asocjacji może być każde stowarzyszenie mniejszości narodowych, które spełnia następujące warunki - tworzą je co najmniej trzy organizacje samodzielne lub 5 organizacji regionalnych (np. Koła Macierzy Szkolnej) albo zrzesza co najmniej 500 członków.

"Každy z członków Asocjacji - niezależnie od wielkości stowarzyszenia i liczby członków - dysponować będzie jednym głosem. A sam fakt jej utworzenia jest o tyle ważny, że Asocjacja mogłaby być nie tylko rzecznikiem mniejszości, jak powiedziała nam, ale również powinna by np. wydawać opinie w sprawie przestrzegania praw min-

zości czy wytyczać wspólną linię postępowania w wypadku prób o dotacje państwowe dla poszczególnych organizacji mniejszościowych. Jeżeli zaś chodzi o zaangażowanie w tej sprawie Kongresu i Rady Polaków, to mogę powiedzieć tyle - chcemy się włączyć do tworzenia Asocjacji już teraz, w fazie przygotowań, żeby mieć wpływ na kształt jej statutu" - poinformowała Danuta Branna.

CZESKIE JEDNOSTKI PONOWNIE DO IRAKU?

Chemicy lub lekarze

PRAGA - Ministerstwo Obrony RC przygotowało już kilka wariantów ewentualnego udziału jednostek armii czeskiej w wojskowej akcji przeciwko Irakowi. "Decyzję o wyborze konkretnego rozwiązania podejmie rząd, a następnie musi ją zaaprobować parlament" - powiedział rzecznik prasowy ministra obrony Milan Repka.

Według ministra obrony Michala Lobkowicza, żaden z wariantów nie przewiduje jednak bezpośredniego udziału czeskich oddziałów w walkach, a jedynie w zabezpieczeniu zaplecza. Minister jest zdania, że zakres czeskiego udziału w akcji przeciwko Irakowi będzie mniejszy niż w podobnej akcji w roku 1991. Armia czeska może wysłać kilkadziesiąt osób, zwłaszcza lekarzy lub jednostek chemiczną.

W ministerstwie obrony spekuluje się o możliwości skierowania w region ewentualnego konfliktu także szpitali polowych.

Przewodniczący parlamentarnej komisji ds. obrony i bezpieczeństwa Petr Nečas stwierdził, że członkowie komisji, którzy nie otrzymali jeszcze oficjalnego wniosku w sprawie użycia czeskich jednostek w konflikcie z Irakiem, są jednak w ogólnych zarysach poinformowani o możliwych wariantach.

UNIA WOLNOŚCI PRZED ZJAZDEM

Cieślarski rywalem Rumla?

HAWIERZÓW (t) - Karol Cieślarski, były starosta Cierlicka, otrzymał na czwartkowym zgromadzeniu karwinińskiej powiatowej organizacji Unii Wolności w Hawierzowie największą liczbę głosów i został jednym z sześciu delegatów - obok M. Kuchařa, M. Bielezka, Z. Paszowej, K. Dziadka i D. Maryšky - na pierwszy Zjazd UW, który w dniach 20-21 bm. odbędzie się w Nymburku.

Dla samego Cieślarskiego zaskoczeniem była przyjęta przytłaczającą większością głosów forum partyjnego propozycja

by, by na zjeździe kandydował obok Jana Rumla i Milana Uhdego na stanowisko szefa Unii. Wprawdzie wierzy, że przewodniczącym UW zostanie Ruml, niemniej przyjął propozycję, gdyż uważa, że Unia będzie bardziej wiarygodna, jeśli - zgodnie z obietnicami - będzie lansowała nie tylko byle czółowiki polityczne.

Organizacja UW w powiecie karwinińskim należy obecnie do najsilniejszych - ma 80 członków i na zjazd mogła delegować 2-krotnie więcej członków niż np. frydecko-mistecka (wybierała swoich delegatów wczoraj w Trzanowicach) czy ostrawską.

WŚRÓD DARZYŃCÓW - WITKOWICKI KOMBINAT

ODA ujawniła sponsorów

PRAGA - Firmy, które w latach 1995-96 ofiarowały wchodzącemu w skład czeskiej koalicji rządowej Obywatelskiemu Sojuszowi Demokratycznemu (ODA) 6 mln koron, ukrywając się pod szyldem założonej jedynie w tym celu firmy TMC z Wyp. Dziwizy, to Philip Morris, Pierwszy Fundusz Prywatyzacyjny i Kombinat Metalurgiczny "Witkowice".

Lider ODA Jiří Skalický, który podał te informacje na konferencji prasowej, powiedział też, że sponsorzy, którzy wcześniej żądali zachowania anonimowości, obecnie całkowicie zaprzeczają, że udzielili ODA wsparcia finansowego. ODA przekazała policji wszystkie posiadane materiały dotyczące firmy TMC, aby oddalić podejrzenie, że partia dokonywała oszustw podatkowych.

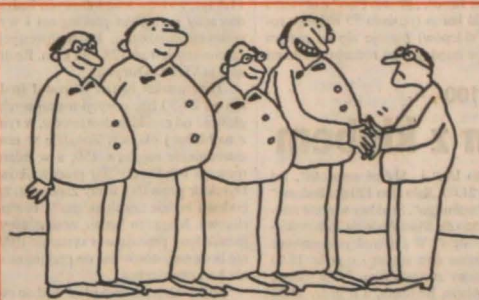
Oświadczenie ODA, która podała tożsamość darzyńców, jest próbą oczyszczenia tej partii. Wcześniej Sojusz zobowiązał się, że 6 mln koron przekaże na cele charytatywne.

POGODA

SOBOTA - Pochmurno z opadami deszczu. Temperatura w dzień 10-14 st., nocą 8-4 st. C. Wiatr pfn.-zach. 4-8 m na sek.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 5-1 st. C.



- W imieniu sponsorów przekazuję serdeczne podziękowania waszej partii.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

POMYŚL, ZANIM SIĘGNIESZ PO ANTYBIOTYKI

Powiatowa Stacja Higieny w Karwinie przygotowała kolejny „raport grypowy”. Wynika z niego, że choroba, co prawda, rozszerza się, ale na razie nie ma powodu do paniki.

„Grypa pojawia się w powiecie co roku w okresie od stycznia do marca i dotąd nas nie zaskoczyła swoim przebiegiem” - mówi MUDr. Helena Sebaková, dyrektorka karwinińskiej placówki. „Wzrost zachorowań zanotowano szczególnie wśród dzieci i młodzieży do lat 14. Ogółem - do piątku 13 bm. - mieliśmy 2500 zachorowań na 100 tysięcy mieszkańców. Liczba chorych

w porównaniu z tą sprzed tygodnia wzrosła o 11,9 proc.”

Osoby przebiegające czy też zagrzy-pione, które stwierdziły u siebie nieznacznie nawet podwyższoną tempera-



▲ Do 26 kwietnia zwiedzać można w Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszynie wystawę pn. „Odlew - towarzyszy życia”, zorganizowaną we współpracy z Muzeum Technicznym w Brnie. Ekspozycja pokazuje odlewy w ich najróżniejszych formach, towarzyszące naszemu życiu nieprzerwanie od epoki brązowej do dni dzisiejszych. Obejrzeć można np. plastyki, plakietki, herby miast, repliki starej broni, dzwony, krzyże, świeczniki, zwierciadła, okuć drzwi i mebli, piecyki żelazne itp. W ciekawy sposób zaprezentowano na wystawie także poszczególne technologie odlewnicze, np. sposoby odlewania dzwonów czy broni. Wystawa czynna jest w dni robocze oprócz poniedziałku w godz. 9 - 17, w soboty od 9 do 13 oraz w niedziele od 13 do 17.
Fot. JERZY KUBIENKA

OSTRAWIE DO KATOWIC (I ODWROTNI) CORAZ BŁIŻEJ

Jak cię widzą, tak cię piszą

KATOWICE (b) - Współpraca transgraniczna, konkretnie w skali miast i gmin Górnego Śląska i Północnych Moraw, była przedmiotem dyskusji na forum jednego z podgórnych Sejmiku Wojewódzkiego w Katowicach, a mianowicie podkomisji ds. współpracy z krajami Europy środkowo-wschodniej. Jednym z tematów była działalność promocyjna.

Sztandarową tej wiosny czeską imprezą promocyjną w Katowicach będą pod koniec kwietnia „Dni Republiki Czeskiej”, przygotowywane wspólnie z Konsulatem Generalnym RC i Górnośląskim Centrum Kultury przez Sto-

warzyszenie Czesko-Polskiego Biznesu - „Pro-Info” w Ostrawie.

W intencjach jej organizatorów, jak poinformowała członków podkomisji prezes „Pro-Info” Danuta Przeczek, leży prezentacja szerokiej polskiej publiczności trzydziestu czeskich powiatów, leżących wzdłuż 270-kilometrowej granicy państwowej z Polską - ich dokonania na polu gospodarczym, kulturalnym, samorządowym itd., jak również ich atrakcje turystyczne. Z kolei strona czeska spodziewa się w maju udziału firm polskich na konferencji i wystawie „Ostrawa Energo 98”.

Zdaniem uczestników dyskusji, wśród których był konsul generalny RC w Katowicach Josef Byrtus, wypadkową wszelkich działań po obu stronach granicy powinno być coraz powszechniejsze odczuwanie, iż tej granicy właściwie już nie ma.

Atak rasistowski?

ORŁOWA (dag) - Nocą z czwartku na piątek, tuż po północy, nieznaną sprawca zaatakował „koktajlem Molotowa” mieszkaniec romskiej rodziny przy ul. Petra Bezdruha w Orłowej. Butelkę z płynem łatwopalnym, którym była prawdopodobnie benzyna, podpalacz wrzucił przez okno do kuchni. Wybuchł pożar, który lokatorom udało się wkrótce ugasić własnymi siłami, spłonęły jednak firanki oraz dywan. Było się, na szczęście, bez ofiar. Śledztwo trwa.
(dag)

i napary z kwiatu lipy, malin, tymianku, rumianku, czosnku, cebuli oraz soki bogate w witaminę C.

Na ogół zarówno lekkoemu przeziębieniu, jak i grypie towarzyszy go-

podstępny. Liczba mutacji, którym ulega, pozwala mu skutecznie opierać się ludzkiemu układowi odpornościowemu oraz lekarzom. Coraz częściej bowiem grypa powoduje powikłania, prowadzi do zapalenia płuc czy mięśnia sercowego, które dotyka głównie osób w wieku produkcyjnym. Ludzie, którzy dzięki ponad zwykłą ceną sobie dobre zdrowie z pracodawcą, mają skłonność do przechodzenia choroby zamiast jej wyleczenia, co niestety kończy się fatalnie.

Stara powaga głosi: grypa trzeba przeleżeć. Bieganie po dworze zagraża nie tylko chorobie, ale wszystkim ludziom, z którymi się kontaktuje. Trzeba za to wygrzewać się w łóżku. (wak)

Grypę trzeba przeleżeć

ture, często zbyt szybko i pochopnie, zdaniem MUDr. Tadeusza Karzla, sięgają po antybiotyki. Drastycznym sposobem powinniśmy ją zbijać dopiero wówczas, gdy przekroczy 38 stopni Celsjusza, stając się groźną dla układu krążenia. Wcześniej należy stosować środki pochodzenia roślinnego - syropy

rażczą, która jest świadectwem, że organizm podjął już walkę z infekcją. Na początek choroby, zanim sięgniemy po antybiotyki, powinniśmy zatem pozwolić organizmowi zwalczyć zarazki własnymi siłami.

Nie powinniśmy jej jednak lekceważyć. Wirus grypy jest wyjątkowo

Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA

Australia republika

Obrađując w Canberze Konwencja Konstytucyjna zdecydowała wczoraj wyrażną większość głosów, że Australia przekształci się w republikę i tym samym zerwie ostatnie instytucjonalne więzi z monarchią brytyjską.

W końcowym głosowaniu, przeprowadzonym w ostatnim dniu obrad, za przekształceniem Australii w republikę opowiedziało się 89 delegatów, 52 było przeciwna, a 11 wstrzymało się od głosu.

Delegaci i publiczność zgromadzona w budynku oklaskami powitali zwycięstwo republikanów.

Rekordowa ciąża?

Meksykańska 28-letnia robotnica fabryczna może się okazać przypadkiem jedyną na miliard i dać życie dziewięciom. Christina Hernandez, będąca w 24. tygodniu ciąży, jest w zaskakująco dobrym stanie zdrowia i nosić w sobie może do dziewięciu płodów - powie dr Beatriz Diaz ze szpitala ginekologiczno-położniowego w położonym na północy Meksyku mieście Chihuahua.

Połowina, która ma wysokość 160 cm i jest zającem w ciąży ważyła 65 kg, obecnie waży o 20 kg więcej.

Tak samo jak w przypadku pierwszych żywo urodzonych sześciorgaczek, które przyszły na świat 19 listopada ub. r. w stanie Iowa w USA, Hernandez przechodziła kurację hormonalną z powodu trudności z zającem w ciąży.

Nie ma jak pocztą

Dopiero po 37 latach od daty nadania dotarła do Montrealu kartka pocztowa z archipelagu Bermudzkiego. Widokówkę otrzymała, od kanadyjskiej przyjaciółki wciąż mieszkającej na Bermudach, Mae Pawłowskiej, chociaż rzeczywistym adresatem był jej nie żyjący już ojciec. „Otworzyły się we wtorek skrzynki pocztowe, na widok tej kartki przetarłam oczy, kiedy zobaczyłam datę nadania - 19 lipca 1961 roku” - mówi pani Pawłowska. Kanadyjska pocztą oczywiście nie miała poczucia jak mogło się to zdarzyć. „Cóż, tak to dzwinię bywa w życiu” - filozoficznie tylko stwierdziła jej rzeczniczka.

Mae Pawłowska, będąca już po 60., postanowiła wysłać swoją bermudzką przyjaciółce Marion Abraham fotokopie niezwyklej kartki pocztowej. Martwi się jednak, czy do adresatki dojdzie ta przesyłka, jeżeli też będzie spóźniona o 37 lat...

Szansa dla pedofili?

Lekarstwo obniżające poziom testosteronu może uwolnić pedofili i ekslibionistów od ich seksualnych fantazji i pociągu do czynów lubieżnych. Taką nadzieję dają wyniki badań Ariel Roelster z Hadassah-Hebrew University w Jerozolimie i Eliezer Witztum z Ben Gurion University w Negev na 30 miesięcznych, którzy przeciętnie od 16 lat cierpieli na obsesję skłaniającą do pedofilii oraz ekslibionizmu. Wstrzykiwano im raz na miesiąc 3,75 mg triptoreliny. Ten syntetyczny hormon znacznie ogranicza wytworzenie testosteronu przez organizm.

Uczestnicy eksperymentu po kilku miesiącach poinformowali, że nie odczuwają już przymusu podejmowania pewnych działań seksualnych. Naukowcy izraelscy podkreślają, że jedyną alternatywą wobec nowej terapii jest już kastracja chemiczna z pomocą środków o nazwie medroxyprogesteron, ale pomaga on tylko w 60 - 80 proc. przypadków.

Podatek od... deszczu

W Mariupolu na Litwie władze miejskie wprowadziły podatek od deszczu. Zapłata go osoby prawne, spółki akcyjne, firmy prywatne i przedsiębiorstwa państwowe - poinformowało litewskie radio.

Podatek wyniesie od 700 do 7 500 litów (175 - 1875 dolarów) rocznie. Władze miejskie postanowiły w ten sposób pozyskać dodatkowe wpływy do budżetu. Płacić się będzie za odprowadzanie wody deszczowej do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Największy podatek od deszczu zapłata spółki akcyjne zajmujące się wioząc, ponieważ mają dużą powierzchnię dachów i spływa z nich największej wody deszczowej do kanalizacji. Przedzkoła i szkoły zwolnione są z płacenia nowego podatku.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Firma „Izolacja” ze Zduńskiej Woli na ostrawskich targach oferuje szeroką paletę pap izolacyjnych.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSIK

POLSKA OBECNOŚĆ NA TARGACH W OSTRAWIE

Od parkietu po dachówkę

OSTRAWA (mro) - Jeszcze dzisiaj do godziny 14.00 będzie można zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami branży budowlanej na VII międzynarodowych targach „Dachy, obudowy, izolacje” na Czarnej Łące w Ostrawie. Dyrektor wystawy Karel Burda ocenia, że do wczorajszego dnia przez ekspozycję przewinęło się 10 tys. zwiedzających.

Spółród 165 firm, które wystawiają swoje przeboje handlowe, znalazły się także firmy z Polski. Różnego rodzaju papy, tradycyjne bądź polimerowo-asfaltowe oraz produkty z nich wytwarzane (np. gonty papowe), a także stropypan proponuje firma „Izolacja” ze Zduńskiej Woli. Na targach budowlanych w Ostrawie wystawia po raz pierwszy. Również pierwszy raz przywiozła na targi swoją ofertę firma „Safer” z Tworkowa. Przedstawia materiały z polistyrenu i płyty włókniste do ocieplania sufitów i ścian. Wystawia także podłogi laminowane niemieckiej firmy „Witex” w odcieniach dostosowanych do kolorystyki ścian.

Po raz drugi na Czarnej Łące zawitała natomiast Huta „Florian” z Świętochłowic, debiutująca przed dwiema laty na ostrawskich edycji Targów „Ślęsia”.

Prezentuje wyroby z blach stalowych, ocynkowanych i powlekanych, tzn. blach

chodachówek „Flora”, panel fasadowy „Jan”, szalunek blaszany oraz wzmocnienia okienne. „Praktycznie na rynku czeskim nie ma producentów takich wyrobów” - powiedział Mirosław Piechociński z „Florianu”. „Można dostać podobne blachy szwedzkie, fińskie, niemieckie, co tu ukrywać droższe, przy porównaniu do naszej jakości”.

Wystawiający zgodnie potwierdzają, że zainteresowanie targami jest bardzo duże. Udaje się pozyskiwać klientów, zwłaszcza że wystawę odwiedzają fachowcy z branży - firmy budowlane, projektowe i handlowe. Jak powiedział naszej redakcji Karel Burda, dyrektor wystawy, żadna z polskich firm nie zgłosiła swoich wyrobów do nagrody „Złotego trójkąta”.

Odnosnie współpracy z Polską uzupełnił: „Wraz z Ewą Woch, dyrektorką Międzynarodowych Targów Krakowskich, planujemy na jesień tego roku przeniesienie wystawy „Dachy, obudowy i izolacje” do Krakowa”.

O procesach asymilacyjnych

W najbliższą środę, 17 bm. o godz. 17.00 w Klubie PZKO przy ul. Bożka 16 w Czeskim Cieszyńsku odbędzie się promocja książki dr Haliny Rusek „Kulturowe wzory życia polskich rodzin na Zaoziu i asymilacja” (recenzja pt. „Rodziny na Zaoziu” na str. 4 - przyp. red.). Autorka jest z wykształcenia socjologiem, pracownikiem naukowym czeskojęzycznej filii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, mieszkanką Zaozia.

Promocja odbywa się pod patronatem Kongresu Polaków w RC. (r)

W RAMACH TZW. PROJEKTU 100

Filmowy maraton z klubem

Z ciekawą propozycją dla kinomanów przyszedł Klub Filmowy przy Bibliotece Regionalnej w Karwinie oraz Miejski Dom Kultury w Karwinie-Nowym Mieście. W ramach tzw. „Projektu 100” (akcja Asocjacji Cieskich Klubów Filmowych, w ramach której kupowane przez nią - corocznie 10 - filmy artystyczne, prezentowane są następnie szerokiej publiczności) w kinie „Ek” (w małej sali MDK) od 16 do 19 lutego zaprezentowanych zostanie kilka ciekawych, ale niekiedy też i kontrowersyjnych filmów zagranicznych i krajowych.

W poniedziałek o godz. 19.00 wyświetlony zostanie film Mike’a i Leigha „Tajemnice i kłamstwa”, we wtorek o godz. 19.00 dwa filmy Juraja Herza „Śladki hry

SPROSTOWANIE

W informacji zamieszczonej w „GL” z 12 bm. o nadtytuł „Niejasna sytuacja »Domu Polskiego«” - „Obiecani, cacanki?” winno być: „Z Informacji uzyskanych w Urzędzie Gminnym w Ostrawie wynika, iż 6 lutego br. złożono wniosek o zmianę właściciela obiektu przy ul. Podlebradowej 53”.

Tym samym przekazujemy „Dom Polski” S.A. za sformułowanie, że to ona taki wniosek złożyła. Redakcja

IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY ZA DUŻO?

Trzeba się umówić

CZ. CIESZYN (kor) - Koordynacji działań przy organizowaniu imprez dla dzieci i młodzieży poświęcone było śródozwiązkowe spotkanie zwolane przez Towarzystwo Nauczycieli Polskich, w którym uczestniczyli również przedstawiciele Rady Polaków, ZG PZKO, Macierzy Szkolnej i Harcerstwa Polskiego w RC.

„Chodziło głównie o to, żeby ustalić terminy, pewne priorytety oraz odpowiedzialność poszczególnych organizacji i szkół za imprezy organizowane z myślą o młodzieży i uczniach szkół podstawowych” - mówi prezes TNP Stanisław Falcwarczyk. „Imprez tych jest bowiem bardzo dużo, zdarza się zatem czasami, iż w jednym terminie odbywały się dwie, a nawet trzy. A ponadto jest - oprócz imprez urządzanych przez polskie organizacje - również sporo konkursów czy olimpiad organizowanych przez ministerstwo szkolnictwa, urzędy szkolne czy władze gminne. To wszystko pochłania mnóstwo czasu. Dostaliśmy więc do wniosku, że trzeba się umówić i pomyśleć o skoordynowaniu działań oraz połączeniu pewnych imprez lub poszerzeniu ich zakresu”.

I tak miałyby do tego przyszedł do połączenia Zespoły Szkolnych Zespołów Śpiewających z przeglądami zespołów macierzystych, Festiwal Piosenek Dziecięcych miałyby zostać poszerzone o kategorię młodzieżową, tak samo jak i Zjazd Gwiazdysty. Z kolei konkurs recytacyjny organizowany przez ZG PZKO przeznaczony będzie dla recytatorów z przedszkoli i klas niższego stopnia.

Z POLSKI

■ W najbliższych dwóch latach Polska otrzyma od Unii Europejskiej 0,5 mld ECU, czyli ok. 2 mld zł. Główny negocjator Unii, który poprowadził rokowania z Polską, będzie wyznaczony za dwa tygodnie.

■ Dla pięciu gmin nad rzeką Białą w woj. łódzkim ogłoszono wczoraj stan pogotowia powodziowego. W kilku punktach kontrolnych poziom rzeki przekroczył stany ostrzegawcze, a w jednym stan alarmowy o 5 cm.

■ Z tamtym montażystą zakładów Daewoo-Motor Polska zjechał ostatni samochód dostawczy zaku. Daewoo zaostrza, że w 2000 r. uruchomi w Lublinie produkcję nowoczesnego samochodu dostawczego.

JESIENIĄ W OSTRAWIE KOLEJNE CENTRUM ZAKUPÓW

Następny hipermarket

OSTRAWA (mro) - Na przełomie września i października tego roku przy przełocie arterii Śląskiej Ostrawy - ulicy Cieszyńskiej otworzy swoje podwoje nowy hipermarket spółki akcyjnej „Pronto Plus”.

Jak na śródozwiązkowej konferencji prasowej powiedział jej dyrektor generalny Zdeněk Jirouš, „Pronto Plus” z obrotem 4,9 mld korun (posiada 55 różnego rodzaju sklepów) plasuje się na piątym miejscu między tego rodzaju spółkami

w kraju. Nowoczesny budynek hipermarketu o powierzchni użytkowej blisko 11,5 tys. metrów kwadratowych będzie otoczony rozległym parkingiem i wygodnymi dojazdami. Koszt inwestycji szacowany jest na 128 mln korun. Realizację jej wiodą Ostrawę.

Hipermarket będzie oferował średnio od 20-30 tys. pozycji towarowych, głównie od czeskich dostawców, w tym z najbliższej okolicy. Znajdzie w nim zatrudnienie najpierw 150, a w miarę rozwoju handlu do 200 pracowników. Dyrektor generalny firmy zapewnił, że budowa będzie „ekologiczna” i bezbarierna. Magazyn będzie nowoczesny, jednak kasy pracujące w systemie IBM nie będą przystosowane do przyjmowania kart płatniczych.

Hipersklep „Pronto plus” będzie otwarty przez 7 dni w tygodniu od godz. 7 do 20 z wyjątkiem świąt.

ZWALNIAĆ BĘDĄ HUTA TRZYNIECKA, KOPALNIE, JABŁONKOWSKA «ETA»

Krzywa bezrobocia na Podbeskidziu rośnie

REGION (wak) - Stopa bezrobocia na trzyniecko-jabłonkowskim Podbeskidziu kształtowała się w styczniu na poziomie 8,24 proc. i była o blisko pół punktu wyższa od średniej powiatowej. W następnych miesiącach może być jeszcze gorzej - zwolnienia pracowników przewiduje się bowiem w Hucie Trzynieckiej, kopalniach „Pasków” i „Starzyc” oraz w jabłonkowskiej firmie „ETA”.

Dane statystyczne uzyskane w trzynieckiej filii Powiatowego Urzędu Pracy we Frydku-Mistku mówią o 3274 osobach poszukujących pracy o 1422

(7,98 proc.) z Trzynieca, o 327 (9,65) w Jabłonkowie, 190 (10,35) w Mostach K. Jabłonkowskiej, 165 (7,16) w Bystrzycy, o 141 (8,23) z Nawsi, 81 (9,30) z Nyski, 79 (10,29) z Pioski. W całym powiecie frydecko-mistekiem rejestrowano w tym czasie 8698 bezrobotnych.

Prawie jedna czwarta bezrobotnych na Podbeskidziu to poszukujący swej pierwszej pracy absolwenci szkół - m.in. 20 z dyplomem wyższej uczelni, 49 gimnazjalistów itp.

W powiecie karwiskim zarejestrowanych jest obecnie 14 114 bezrobotnych: 6363 mężczyzn i 7751 kobiet.

nia szkół podstawowych, ich starsi koledzy natomiast będą mogli zmniejszyć swoje siły w konkursie „Kresy”.

„Wiele uwagi poświęciliśmy w kwestii wychowania patriotycznego i wszyscy uczestnicy spotkania zgodzili się z tym, że na to właśnie trzeba obecnie kłaść największy nacisk. W tym celu, na lamach „Ognia” i „Jutrzenki” pojawią się będzie konkursy nt. zjaw i twórczości Jana Kubisa, a Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie, którego kierowniczką, Heleną Legowicz - także uczestniczącą w spotkaniu, przygotowuje (wspólnie z redakcją „GL” - przyp. red.) jubileuszowy Konkurs Mickiewiczowski” - informuje S. Falcwarczyk.

Z wynikami spotkania rozmawiając, się wkrótce na swoim posiedzeniu z dyrektorów polskich szkół. Ustalono też, że spotkania w sprawie koordynacji działań odbywać się będą w trybie regularnym - zawsze na początku roku kalendarzowego.

DO KOŃCA WRZEŚNIA

Las na... wysypisku

LIGOTKA KAMERALNA (kor)

- Pod koniec września miałyby się zakończyć prace rekultywacyjne w ligotkach osiadłe Gliniki (około drogi w kierunku Dobricz) - jeszcze przed niekiedy było tu wysypisko śmieci, powoźnicy wydzialiś do ochrony środowiska Urzędu Powiatowego we Frydku-Mistku zdecydowały jednak o jego zamknięciu. Władze Ligotki postanowiły więc zasypać dawne wysypisko i zaleśnić ten teren.

Jak poinformował nas wicestarosta Tadeusz Grzegorz, w przetargu na głównego realizatora całego przedsięwzięcia zwyciężyła jesienią ubiegłego roku ostrawська firma „Stawaj”. Jej pracownicy od razu zabrali się do roboty i wszystko wskazuje na to, że wkrótce termin uda im się dotrzymać.

Rekultywacja wysypiska pochłonie 4,4 mln korun, tylko 400 z tej sumy będzie jednak musiała zapłacić gmina ze swojego własnego budżetu. Resztę kosztów pokryje ze środków, które na ten cel przeznaczył Fundusz Ochrony Środowiska (w postaci dotacji państwowej oraz kredytu).

Zaoziańska plastyczka w Krakowie

W Pałacu Sztuki na Placu Szerokim w Krakowie w najbliższy wtorek, 17 lutego o godz. 17.00, otwarta zostanie wystawa zaoziańskiej plastyczki Anety Sedlakowej, absolwentki Akademii Sztuki Pięknych w Krakowie, ułanowanej wnauczała malarza i grafika Stanisława Krausa z Trzynieca, członka Stowarzyszenia Artystów Plastików (dawniej SLA) przy ZG PZKO.

Na pierwszej samodzielnej wystawie (jak dotąd prezentowała swe prace na wystawach zbiorowych, m.in. „Polscy artyści na Zaoziu 1945 - 1995”) pokazuje swe obrazy i grafiki.

Tylko w styczniu liczba ta wzrosła o 390. Wskaźnik bezrobocia wynosił 10,67 proc. Najwięcej osób bez pracy jest w samej Karwinie - 4352, kolejno w Hawliczowie - 3975, Orłowie - 2714, Czeskim Cieszyńsku - 1607 oraz Bopimie - 1466. Zasiłek pobiera 4406 osób. Biura pośrednictwa pracy oferują raptem 1418 miejsc pracy.

Zdaniem znawców problemu, w dramatycznej sytuacji znajdują się kobiety. Bez pracy pozostały panie zatrudnione poprzednio w handlu pamiątkowym czy w likwidowanych zakładach przetwórstwa rolno-spożywczego.

POLSKA MŁODZIEŻ NA STOKACH BAGIŃCA



Zajęcia: FRANCISZEK BALON



XXVII Zjazd Gwiazdzisty - wyniki

(Baginiec 7 lutego 1998)

■ BIEGI

Dziewczyny 1

1. Lucyna Konderla	Bystrzyca	1:46,80
2. Magdalena Kluz	Lomna Dolna	1:47,00
3. Ewa Czepczor	Bukowice	1:48,60

Dziewczyny 2-3

1. Barbara Mlynec	Trzyniec I	1:11,30
2. Lenka Bróda	Lomna Dolna	1:16,90
3. Iweta Wojtas	Bystrzyca	1:18,50

Dziewczyny 4-5

1. Jarka Cichotna	Jablonków	1:48,00
2. Beata Samiec	Trzyniec I	1:56,30
3. Beata Sikora	Jablonków	1:56,90

Dziewczyny 6-7

1. Zuzanna Turek	Mosty	3:02,10
2. Katarzyna Wróbel	Bystrzyca	3:27,90
3. Lucja Wojtas	Bystrzyca	3:32,10

Dziewczyny 8-9

1. Aneta Pomykacz	Bystrzyca	5:36,00
2. Helena Jakubik	Jablonków	6:00,60
3. Cecylia Cienciała	Trzyniec I	6:10,20

Chłopcy 1

1. Bogdan Raszka	Wędrzyna	1:26,20
2. Lech Gajdzica	Trzyniec I	1:37,90
3. Janusz Starzyk	Bystrzyca	1:42,40

Chłopcy 2-3

1. Jarosław Bróda	Lomna Dolna	1:57,00
2. Jan Raszka	Nydek	1:57,60
3. Marek Mankovec	Bystrzyca	2:06,70

Chłopcy 4-5

1. Andrzej Raszka	Bystrzyca	3:35,90
2. Marian Bocek	Lomna Dolna	3:41,00
3. Jan Bocek	Trzyniec I	3:48,10

Chłopcy 6-7

1. Marian Cienciała	Bystrzyca	5:15,20
2. Daniel Byrtus	Bystrzyca	5:30,90
3. Radek Szmek	Jablonków	5:39,70

Chłopcy 8-9

1. Adam Lipowski	Jablonków	9:01,00
2. Michał Przywara	Trzyniec VI	9:24,20
3. Michał Heczko	Bystrzyca	9:37,10

■ SLALOM

Dziewczyny 1

1. Magda Martynek	Mosty	26,30
2. Teresa Kluz	Mosty	27,70
3. Sabina Wronka	Bystrzyca	28,70

Dziewczyny 2-3

1. Izabela Skupień	Jablonków	21,30
2. Monika Teofil	Mosty	22,40

3. Janina Heczko

Dziewczyny 4-5

1. Dorota Martynek	Bystrzyca	38,10
2. Agata Branna	Bystrzyca	39,30
3. Renata Łysek	Jablonków	39,90

Dziewczyny 6-7

1. Agata Cimala	Bystrzyca	41,00
2-3. Lucyna Pyszk	Jablonków	42,40
2-3. Tania Kaleta	Jablonków	42,40

Dziewczyny 8-9

1. Barbara Mucha	Mosty	43,80
2. Mariola Kluza	Czeski Cieszyń	46,20
3. Renata Dudys	Wędrzyna	48,30

Chłopcy 1

1. Filip Nowak	Czeski Cieszyń	23,20
2. Daniel Tacina	Nawie	24,00
3. Marek Bajusz	Bystrzyca	24,20

Chłopcy 2-3

1. Michał Czudek	Mosty	39,00
2. Jakub Martynek	Mosty	39,20
3. Jan Gomola	Jablonków	39,70

Chłopcy 4-5

1. Roman Jadamas	Trzyniec VI	49,10
2. Tomasz Cyhan	Nawie	49,60
3. Marek Wacławek	Nawie	49,70

Chłopcy 6-7

1. Tomasz Martynek	Mosty	41,60
2. Jakub Kadłubiec	Trzyniec I	44,30
3. Tomasz Trombik	Bystrzyca	44,50

Chłopcy 8-9

1. Tomasz Mucha	Mosty	48,10
2. Jiri Bažant	Mosty	50,10
3-4. Maciej Szewczyk	Bystrzyca	52,10
3-4. Marek Kluza	Czeski Cieszyń	52,10

■ KLASYFIKACJA ŁĄCZNA

Slalom

1. Mosty k. Jablonkova	336,50
2. Bystrzyca	202,00
3. Jablonków	176,00

Biegi

1. Bystrzyca	369,50
2. Trzyniec I	177,50
3. Jablonków	162,00

■ KLASYFIKACJA OGÓLNA

1. Bystrzyca	571,50
2. Mosty k. Jablonkova	463,50
3. Jablonków	338,00
4. Trzyniec I	250,50
5. Trzyniec VI	230,00

XXVII ZJAZD GWIAZDZISTY OCZAMI ORGANIZATORÓW

"Tegoroczny Zjazd Gwiazdzisty odbył się za pięć dwunasta, a właściwie to można by nawet powiedzieć, że kilka minut po dwunastej. Słońce przygrzewało przecież tak mocno, że gdy zakończył się slalom, na torze zjazdowym w wielu miejscach pojawiła się trawa..." - powiedział mi po zakończeniu 27. już edycji tej jednej z najpopularniejszych na Zaolziu imprez sportowych sędzia główny zimowych igrzysk polskich szkół podstawowych, sędzia klasy międzynarodowej inż. Karol Klus (postrajnie wiemy imprezie od samego początku jej istnienia). "Na szczęście dyrektor Wróbel jest na tyle uparty i zawody mogły się odbyć. Za tydzień czy dwa nie miałbyśmy szans..."

"Rzeczywiście - uparłem się, bo jes-

tem z natury optymistą i idę za swoim celem niczym buldog" - stwierdził z kolei dyrektor szkoły-organizatora Zjazdu, II PSP w Trzynie, Roman Wróbel. "Na szczęście, prawie od samego po-

Za pięć dwunasta?...

czątku mowiliśmy o tym, że zorganizujemy Zjazd na Baginiec. Jak się okazało, mieliśmy rację - w sobotę w Mostach, gdzie od kilku lat odbywały się Zjazdy, śniegu prawie że nie było... Niektórzy jednak narzekali, że trzeba się wleźć na Baginiec, że nie ma tu takich warunków jak w Mostach, uważam jednak, że nam, sportowcom, spartakiście warunki nie mogą przeszkadzać..."

Tegoroczny Zjazd ocenili K. Klus i R. Wróbel jako udany, chociaż nie obyło się bez pewnych drobnych potknięć. Największym problemem okazał się wyjazd autobusów na szczyt, nie by-

ła to jednak wina organizatorów, lecz samych kierowców i złego stanu technicznego niektórych autokarów...

"Inne drobne usterki organizacyjne udało nam się raczej usunąć zaraz na miejscu. Stało się tak głównie dzięki temu, że dobraliliśmy sobie dobrych pomocników. Świeżym pomysłem okazało się np. to, iż zwerbowaliśmy do pomocy dawnych absolwentów naszej szkoły,

obecnie uczniów gimnazjum lub innych średnich szkół. Poza tym wspaniała była jak zawsze ekipa sędziowska, komputerowcy, dzięki którym można było od razu mieć do dyspozycji wyniki, a nie można też zapomnieć o hojnych sponsorach, bez których imprezy na taką skalę trudno już sobie dzisiaj wyobrazić..." - mówi R. Wróbel. Dyrektor przyznał jednak, że jedna gafa on właśnie popełnił - na początku uroczystości rozdania nagród zapomniał przy czytaniu nazwisk dodać, z której są szkoły. Było tak jednak tylko w wypadku dwóch pierwszych kategorii - "Cóż, następny razem będzie lepiej..." - usprawiedliwia się.

Cieszy organizatorów fakt, że zawodnicy, ich rodzice i sympatycy wracali późnym popołudniem z Baginca

zadowoleni. Bo zarówno pogoda, jak i warunki śniegowe dopisały, emocji sportowych - i nie tylko - było sporo, na sprawność organizatorów też nie można było narzekać. "Ważne jest też to, że dyrektorowie szkół, które będą organizatorami następnych edycji Zjazdu Gwiazdzistego, mogli się popatrzeć, jak my to robimy i w przyszłości będą się mogli wystrzec naszych błędów. Bo uważam, że Zjazdy zawsze się już będą odbywać na Baginiec - nad szkołami w Mostach powstanie obwodnica, a trudno jeździć na nartach nad autostradą..." - powiedział R. Wróbel.

Za rok organizatorem XXVIII już Zjazdu Gwiazdzistego będzie PSP w Wędrzynie.

JACEK SIKORA

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Kto to wymyślił? - Walentynki

Kazimierz Przerwa-Tetmajer:
Czym jest, kto nie ma kogo kochać?
Jest jak dąb na urwisku góry,
Jako wiśniowy pęd pod podpory,
Jako jaskółka jest bezgłówna,
Jako wodospad skalny bez dna,
Jako bez stolicy kraj szeroki,
Jako lejący wiatr w obłoki.



- Popatrz, Literko, jaka piękna kartkę dostałem - powiedział Głosik. Czy możesz mi poradzić, co z nią zrobić? A może przy okazji wyjaśniesz, skąd się wzięły „walentynki”?

Tym razem nie pomogło mi esperanto w mądrych księgach, bo na ten temat istnieją tylko legendy. Jest ich wiele, lecz najbardziej znana jest ta oto: Przed wiekami żył pono w Rzymie łaskawy i lubiany książka Walenty. Zał mu było młodziocem, których cesarz Klaudiusz zabierał na wciąż nowe wojny i zakazał im się żenić.

Walenty ratował ich przed poborami, udzielając polajomnie nocą służbom zakochanym parom. Cesarz, dowiedziawszy się o tym, kazał księdza uwiezić i zamknąć. Stało się tak 14 lutego. Wówczas jednak Walenty został podsunąć córce więziennemu dozorczy jakiegoś biletu - i to właśnie stało się podstawą do wysyłania „walentynek”. W 200 lat po tych wydarzeniach zaczęto czcić Walentego jako świętego - patrona zakochanych.

Dzień Zakochanych w dniu 14 lutego pojawił się w naszych kalendarzach całkiem niedawno. Chociaż obce to święto, zadomowilo się u nas na dobre niezwykle szybko. Chyba głównie dlatego, że przy pomocy

„walentynki” możemy wyrazić swoje sympatie bliskim osobom (również rodzicom, koleżankom itp.) anonimowo, bez ryzyka narażenia się na śmiech.

A jak Ty, Głosiku i każdy z Was powinien zareagować, otrzymawszy sekretne bilecik? Otóż przede wszystkim - uśmiech się, że jest ktoś, kto o Tobie pamięta. Jeśli domyślasz się, kto go przesłał, zostaw wiadomość dla siebie, a przy okazji podziękuj. Nawet jeśli nie odważysz się uczuć osoby, w której domyślasz się autora wyznania, powstrzymaj się na ten temat, a już całkiem niedozwolone są „amichy-jechichy” czy szperanie w kieszeni. Jeśli będziesz dyskryminować, na pewno załudzisz sympatię i w przyszłości koleżanki i koledzy zasypią Cię „walentynkami”, co jest bardzo mile.

Literka

III Edycja Konkursu „Czy znasz swoją bibliotekę?”

Kochani! Podczas długich zimowych wieczorów na pewno poświęcać więcej czasu na lekturę ciekawych książek. W związku z tym chcemy częściej odwiedzać biblioteki, w których zawsze możemy znaleźć nie tylko opowiadania, bajki, powieści i wiersze, ale również interesujące książki popularnonaukowe. Już sama tylko okładka potrafi Was zaintrygować, bo są one ładnie wydane i bogato ilustrowane. Biblioteki przygotowują dla Was również różne konkursy, które pozwalają wabną formą sprawdzić nabyte wiadomości.

Bardzo się cieszę, że mogę na łamach „Głosika” już po raz trzeci ogłosić konkurs „Czy znasz swoją bibliotekę?”. Przypominam, że uczestniczyć w nim może każde dziecko, posiadające legitymację czytelnika w dowolnej bibliotece publicznej. W czasie trwania konkursu, a więc w okresie od lutego do maja, trzeba odwiedzić swoją bibliotekę oraz odpowiedzieć na dwa pytania. Odpowiedzi należy napisać na kartkach konkursowych, o które poprosicie pannie bibliotekarki. Po wpisaniu odpowiedzi należy dać kartę potwierdzić

pani bibliotekarce i przesłać w terminie do 31 maja br. pod adresem:

Oddział Literatury Polskiej, Biblioteka Regionalna Karwina, ul. Sv. Cechy 9, 733 01 Karwina-Frytłat

A więc, moi Kochani, już teraz się cieszcie, że pod koniec maja listonosz będzie mi przynosił pełne torby Waszych odpowiedzi! Zarządca Wam życze, że wszystkie prawidłowe odpowiedzi weźmie udział w losowaniu nagród, a laureaci zaproszeni zostaną na spotkanie w karwińskiej bibliotece. Pozdrowienia śle

Myśka Ernestyna

☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆

„Dobry uczynek to rzecz najpiękniejsza, lecz samouchwalstwo hołdy czyni umniejsza”. Uczeń-dobry chyba żelmy zrobił, coś kiedyś namym chwalił się nie usypała... rozpoczęły swój list dzieci z Koszarzynek. Przysłało przystawione, ale... Jeśli np. pomożecie starszemu człowiekowi targać ciężką torbę, niech za taki dobry uczynek on sam Was pochwali. Jeśli zaś chodzi o Wasze imprezy i osiągnięcia w konkursach, zawodach sportowych i in., piszcie o tym jak najczęściej, bo niby jakie inne koledey w innych miejscowościach mają się dzieje?

Konkurs piosenki ludowej

Co roku urządzamy w naszej szkole najpiękniejsze konkursy, ale jednego u nas jeszcze nie było - konkursu piosenki ludowej. Postanowiliśmy zatem taką imprezę uczcić Dzień Babci i Dzień Dziadka. Już w samo południe zaczęliśmy przygotowywać poczęstunek dla naszych gości. Jedną grupą piekła jabłkowce placki, żeby każdemu się dostało, drugą grupą przyrządzała kanapki, a było ich trzeba zrobić aż 90(!), inni znowu przyrządzali klasę na przyjęcie gości. Nareszcie zaczęło się. Tuż po godzinie 14 - powitanie, następnie wiązanka wierszy dla Babusi i Dziadziusia, potem wspólne śpiewanie. Ale huknęło w naszej małej szkole!



No i przyszedł czas, by każdy zaśpiewał tak, jak potrafi. Niejednemu z nas nie było łatwo - nie każdy pięknie śpiewać umie, do tego jeszcze trzeba było siedmiu członków komisji na dodatek - ale poszło nadspodziewanie „fajnie”. Wyszło im udało, wszyscy otrzymali upominki w nagrodę „za odwagę”, wielu zaś specjalnie na ten cel wydrukowane dyplomy. Ale najlepsze przyszło na koniec: Teraz popisywały się nasze babcie i dziadkowie. Śpiewali „starusze” piosenki o żołnierskiej tułaczce, o tęskniących dziewczynach, o buczkach we dworze, o cygankach... Całe popołudnie było niezmiernie przyjemne, pozostawiło niezapomniane wrażenia

Teraz przed nami jeszcze wiele ciekawych imprez, dużo nauki i wysiłku, a jak nam się coś uda (bo u nas stale coś się dzieje), znowu o tym napiszemy.

Na lekcji stylizacji wspólnie zredagowali uczniowie klas 3, 4 i 5 PSP w Koszarzykach.

Jak to dobrze, że dzieci z Koszarzynek jednak zmieniły zdanie, bo wyszło z tego samouchwalstwo, lecz dobra informacja. Szkoda tylko, że zabrakło nazwiska autora zdjęć oraz opisu, kogo one przedstawiają.

Prosimy o tym pamiętać na przyszłość i wszystkich korespondentów zachęcamy do takiego właśnie „chwelenia się”.

Głosik i jego koledzy

☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆

Mamy więc kolejny konkurs „Czy znasz swoją bibliotekę?”. A ty, Ernestyno, znasz ją?

Oczywiście! I to jak! Na przykład o tej dziurze nie wie żadna z bibliotekarek - tylko ja!



NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE

Rodziny na Zaolziu

Halina Rusek, „Kulturowe wzory polskich rodzin na Zaolziu a asymilacja”, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 1997

Do szkoły narracji literatury analizującej problemy Śląska dołącza starannie opracowane studium monograficzne poświęcone zagadnieniu asymilacji polskich rodzin na Zaolziu. Asymilacja jest istotnym problemem współczesnych społeczeństw, w którym się z procesami przesunięć granic i migracji. Także tworzenie się mniejszości, które powstają wskutek osiedlenia się emigrantów z kraju opuszczonego w miejscu nowego osiedlenia lub w konsekwencji zmian granic i przekształcania się ludności swojskiej w mniejszość etniczną. Tak właśnie przebiegały procesy na Zaolziu, podporządkowane Republice Czeskiej po pierwszej wojnie światowej. „Przedmiotem mojego zainteresowania - pisze Halina Rusek - są procesy asymilacyjne badane w kontekście istnienia określonych wzorów życia polskich rodzin zaolziańskich, bo rodziny te (...) posiadały najpewniejszą ośrodek polskości”. Autorka bada „kulturowe wzory zachowania”, które rozumie, utrwalone, stosowane najczęściej bezwiednie jako normalne reakcje na różne sytuacje zachowania i sposoby myślenia jednostki lub grupy”. Procesy asymilacyjne na Zaolziu interesują ją przede wszystkim w ich społeczno-kulturowych uwarunkowaniach. W prezentacji założeń teoretycznych swojej pracy autorka podkreśla brak w wielu dziełach, elementy takiej teorii. Konstruuje z nich opis społeczno-kulturowy uwarunkowań procesów asymilacyjnych na Zaolziu i szczególnie wyodrębnia dwa czynniki: politykę asymilacyjną państwa czechosłowackiego (badania były prowadzone głównie w republice federalnej) oraz życie organizacyjne Polaków. W części wstępnej przedstawia teoretyczny jest także zarys historyczny ludności Zaolzia.

Badania autorki nawiązywały do licznych prac socjologicznych prowadzonych przez instytucje czechosłowackie, polskie, zaolziańskie i śląskie. Uznawały one fakt, że proces asymilacji jest nieunikniony i stałe się pogłębia. Przebiega on na dwóch poziomach: makro i mikrospołeczny. Na pierwszym z nich można stwierdzić znaczenie czynników dających, a także społeczno-kulturowych, na drugim można wejrzeć w działanie rodzin i innych małych grup społecznych.

Zwrócić uwagę na niektóre ważne założenia i tezy pracy. Już w pierwszej części widoczny jest dojrzały poziom metodologiczny, znajomość bogatej literatury, a przede wszystkim dobre wyznaczenie realiów społeczności Zaolzia. Cenne jest także przedwzrostowe przygotowanie autorki. Po przedstawieniu przesłank, hipotez i scharakteryzowaniu aparatu badawczego autorka przechodzi do omówienia wzorów życia rodzinnego, losu rodzinnego i sąsiedziowskiego badanych rodzin zaolziańskich oraz wybranych aspektów kulturowych i tożsamości narodowej. Wskazaliśmy natomiast procesy asymilacji społecznych są przemiany i rola języka. Drugi wskaźnik to wiedza o przeszłości. Oba wskaźniki dostarczają bardzo interesujących informacji. Autorka zajmuje się także postawami i stereotypami etnicznymi, osobliwym stosunkiem Zaolziaków do Polaków z Polski i Czechów oraz stereotypami deklarowanymi. Wyniki badań socjologicznych są podsumowane w części końcowej, zamieniamy tytuł Ku czy przeciw asymilacji? Wyniki analizy etnicznej zawiera rozdział Dwuwymiarowość tożsamości etniczno-kulturowej społeczności pogranicza. Próba generalizacji. Całość zawiera zbiór tabeli statystycznych na obszerną bibliografię.

Sądzę, że w literaturze omawiającej losy ludności śląskiej jest to porcja bardzo ważna, daje ona empiryczny wgląd w psychologię mniejszości polskiej w Czechach. Uwzględnienie przez Halinę Ruskę również opracowań czechosłowackich na przedstawienie szerokiego obrazu. Słowem, jest to książka bardzo intrygująca i wartościowa. Zawiera wiele materiału empirycznego, a także przyczynia się do uporządkowania teoretycznych podstaw problemów asymilacji. Będzie użyteczna nie tylko dla Zaolziaków.

JAN SZCZEPANIUK

Mała ojczyzna

Aniela Kupiec „Polotane żywoćki”, Kongres Polaków w Republice Czeskiej, Czeki Cieszyńskie, 1997.

Ta książka może być interesująca dla wielu czytelników. Szczególnie etnografów i socjologów zajmujących się różnymi aspektami kultury ludowej Polaków Zaolzia. Należy w niej dużo materiałów i opisów charakteryzujących stan tej kultury w ostatnich dekadach.

Urodzona w 1920 roku w beskidzkiej wiosce Nydku, od wczesnych lat młodzieńczych zaangażowana w pracę społeczną i kulturalną, Aniela Kupiec wespół ze swoim mężem Janem organizowała chóry i teatry pieśnięgające gwary cieszyńską, wraz z zawartym w niej dużym ładunkiem staropolszczyzny. Pisze o tym profesor Uniwersytetu Śląskiego Daniel Kadłubiec w dodanym do książki eseju O ważności własnej, choć małej ojczyzny. Podkreśla on wagę i zalety pisarstwa pani Anieli wkładającej w swoje utwory słownictwo gwary żywej dzisiaj wśród mieszkających doliny Olzy. Dołączymy słowniczek wyrazów gwarowych i zapożyczonych, opracowany przez Władysława Mileńskiego, notuje to dawne, a żyjące we współczesności składniki „języka cieszyńskiego”.

Autorka przedstawia losy i działalność poszczególnych ludzi, rodzin, społeczności lokalnych. Wspomina wczesne dzieciństwo, rodziców i rodzeństwo, opisuje życie codzienne, a także uroczystości rodzinne, święta, wesela, wydarzenia polityczne - wszystko widziane w perspektywie góralińskiego żywoćki, ludowych wartości i możliwości. Opisany zawarte w tej książce mogą posłużyć jako materiały dla badaczy kultury ludowej, ale także powinny być interesujące dla działaczy politycznych uwikłanych w spory i niejednoznaczne. Jednakże autorka ma na uwadze inny cel - pragnie zarejestrować zjawiska i procesy przemijające, choć „zatrzaskamy w czasie” zmieniające się bogactwo kultury ludowej. Ta bowiem na Zaolziu jest bardzo ważna. Także dla nauk społecznych w Polsce. „Polotane żywoćki” to świadectwo istnienia i wartości kultury ludowej, co tak wymni podkreślił prof. Kadłubiec w swoim komentarzu. Znaczenie kultury polskiej Zaolzia należy rozstrzygać na te dzieje tej ziemi po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Wielka polityka, decyzje ambasadorów obcych mocarstw, rozrywające dotychczas więzi społeczne, były odczuwane tu jako konieczne warunki narzucone z zewnątrz, którym należało się podporządkować i w których przebiegała sprawa dnia codziennego i wypełniana są obowiązki rodzinne.

Aniela Kupiec nie pisze uczonne rozprawy o etosie i o roli pracy, świetnie natomiast pokazuje, jak postępowali rodzice, zachowywała się rodzina i sąsiedzi i jak i jej solidność zachowań wyrażała się przetrzaskami ludu śląskiego. Nie analizuje również roli religii w tym życiu, ale pisze o miejscu Kościoła i parafii (o krzczaniu nie tylko dzieci, ale też miało być ochrzczanie), o wigiliach i weselach. Te opisy ujawniają istotną część psychiki tego ludu: poczucie humoru. Dorastające dzieci, poważni gospodarze, wędrowni żelaznicy, babki rozpamiętujące o swoich sprawach, wszyscy zresztą gorąco mieli fantazję i poczucie humoru i potrafili błysnąć dowcipem w nieoczekiwanych sytuacjach. Książka jest nie tylko przejawem tradycyjnej świadomości społecznej - także wyrazem zdolności twórczego operowania gładkim językiem. Interesujące jest, czy ten język tworzy przez autorkę przenika do użytku codziennego, czy też pozostaje zapisem dokumentującym język skutecznie wypierany przez gazety, radio, telewizję? Autorka nie odpowiada na takie pytania, po prostu niepowtarzalnie rysuje obraz życia ludzi zamieszkujących między Cieszyrzem i Jabłonkowem. Język, którym się posługują, należy do pełnego i barwnego pejzażu Zaolzia. Pani Aniela należy się wdzięczność za wielki trud utrzymania tego języka. Bez niego bowiem obumiera społeczeństwo z nim związane. Książka Anieli Kupiec jest życiowym elementem kultury polskiej Zaolzia.

JAN SZCZEPANIUK

(Źródło: „Nowe książki” 1/1998)

Profesor Jan Szczepaniuk, rodem z Ustronia, to jeden z najwybitniejszych współczesnych socjologów i myślicieli polskich, profesor i rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prezydent Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego, doktor h.c. wielu uniwersytetów europejskich, członek czterech Akademii, w tym amerykańskiej i fińskiej, autor wielu fundamentalnych prac, zawsze związanych ze swoimi cieszyńskimi korzeniami, czemu dał wyraz w uroczaj książeczce „Korzeniami włosem w ziemię”.

MARIA GRZEGORZ MÓWI O SWOICH NOWYCH KWALIFIKACJACH

Z dziennikarki kinezjologiem

„W pewnym momencie stwierdziłam, że zawód dziennikarki już mnie do końca nie satysfakcjonuje... Marzyła mi się jakaś inna praca, która zado-woliłoby nie tylko mnie, ale i bliznich. Chyba niebiosła mnie wysłuchały, bo wpadła mi w ręce książka Carol Ann Hontz „Nieskończone możliwości”, która otworzyła przede mną nowe horyzonty”.

monizowania obu hemisfer, czyli ujed-nolicenia mózgu, odzyskujemy pewność siebie, wyczywamy się wszystkich fobii, napięć i negatywnych emocji, zaczyna-my myśleć twórczo. Niestety stres jest

To był wrzesień 1995. Odtąd znana z lamów „Głosu Lu-du”, „Zwrotu”, a ostatnio także z TV Local Stonawa red. Maria Grzegorz zaczęła podążać nową drogą. Zapisała się na odbywający się w Pra-dzie 12-stopniowy kurs dla kinezjolo-gów. Dział - po dwóch latach nauki, cwi-czeń i zbierania doświadczeń - jest już w posiadaniu dwunastego, końcowego certyfikatu, uprawniającego do wyko-nywania w pełnym zakresie zawodu ki-nezjologa... Nie ukrywa swego szczęs-tcia. Z dwu powodów: będzie robić coś pożytecznego, a po drugie - nauki po-bierała u samej Carol Ann Hontz.

Proszę więc panią Marię Grzegorz o przedstawienie kinezjologii. Dowia-dując się, że chodzi o sposób komunika-cji z mózgiem. Docierania do informacji zawartych w około stu miliardach ko-mórek mózgowych, przede wszystkim zaś do informacji błędnych, które bywa-



▲ Maria Grzegorz z certyfikatem z zawodu kinezjologa w pełnym zakresie.

▲ Delikatne dorykanie punktów antystresowych klienta przy jednoczesnym zadawaniu mu pytań o atrybuty kinezjologia. Fot. Autor



ja przyczyną wszelkich kłopotów czło-wieka, z zaburzeniami organizmu i psy-chiki włącznie. Metodę kinezjologii zmieniłam w latach sześćdziesiątych na-szego wieku Amerykanin Godheart. Zbiegiem lat w ramach kinezjologii za-częły się wyłaniać nowe systemy, które w swojej praktyce stosują tysiące psy-chologów, nauczycieli, lekarzy, psycho-terapeutów, naukowców i laików na ca-łym świecie. Jednym z nich jest koncep-cja „three in one” (trzy w jednym - jed-ność ciała, myśli i ducha). W oparciu o nią powstała metoda „one brain” (jed-nolity mózg), której autorami są Gordon Stokes, Daniel Whiteside (pionier gene-tyki zachowania), Candace Callaway (specjalista w dziedzinie stosunków międzyлюдzkich).

Jak zatem odbywa się to „docieranie do błędnych informacji”?

Wykorzystuje się tutaj sprzężenie mózgu z umięśnieniem człowieka. Zestawia oddajmy głos pani Mari: „Zna-ny jest powszechnie fakt, że organizm ludzki reaguje na całą wiadomość osła-bieniem napięcia mięśni. Przyjęło się na-wet, że kiedy ktoś chce powiedzieć o nieprzyjemnym dniu zajściu, zale-camy mu, aby usiadł. Muskulatura jest - więc praktycznym sygnalizatorem od-czuć centralnego układu nerwowego. Doświadczonemu kinezjologowi nie spawia trudność rozszyfrowanie tych sygnałów, które są dla niego trzema-dziem precyzyjnych i wiarygodnych informac-ji o stanie na poziomie jego świadomości, podświadomości i pamięci komórkowej ciała. Świadomy umysł może być przetrząsany na skutek zmian informac-ynego, nieprawdami, które kiedyś wmo-wiono człowiekowi. Podświadomość z reguły przyjmuje wszystko jako polegające na prawdzie, niezależnie od tego, czy chodzi o wydarzenie realne, czy powstałe tylko w wyobraźni. Natomiast niesfaturowane informacje o kon-kretnym zdarzeniu lub o całej przeszłoś-ci człowieka tkwią w pamięci komórkowej, czyli na poziomie ciała. I właśnie ona pamięć komórkowa jest obiektem zainteresowania kinezjologia”.

Przekonuje mnie moja różnorodność - że nasza biologiczność komputer-owa - mózgowi - możemy zadać jakieś-kolwiek pytanie, a odpowiedź w formie TAK lub NIE otrzymamy przez zmianę

napięcia mięśnia. „Wyczytuję też zmianę naskórkową delikatnie swoją ręką wy-suniętą do przodu rękę klienta. W ten spo-sób, przy pomocy sprzężenia zwojnego, otrzymuję odpowiedź na zadane pytanie. Negatywna reakcja osłabi mięsień, po-zytywna zaś wzmożi go. Umieżli mi to u-czyśnienie potrzebnych informacji, a tak-że dobrać odpowiedniej techniki lub cwi-czenia prowadzącego do łagodnego, lecz-szybkiego i skutecznego usunięcia bloku energetycznego. Układ mózgu-mięsień działa bowiem obustronnie, tak więc na-odwrót przez odpowiedni ruch mięśni mogę wpłynąć na mózg”.

Podobno usuwanie bloku, który uniemożliwia neurologiczny przepływ energii ciała, nie wymaga skompliko-wanych ćwiczeń. Wystarczy bardzo proste ruchy, lekkie uciśk odpowiednich punktów antystresowych na ciele, względnie oddziaływanie świetlne. Wszystkie te czynności nie są też zbyt czasochłonne. Potwierdzam to. Podda-łem się takiemu zabiegowi. Czyli - jak mówi pani kinezjolog - wzięłam udział w „seansie” usunięcia jednego z moich bloków energetycznych. Zajęło to nie-więcej niż 40 minut. I - co ważniejsze - przyniosło pożądaną skutec.

Moja cudotwórczyni twierdzi, że każdy człowiek może sobie sam „od-wentylować” dożalne napięcia, emocje i stresy. „Kiedy uczujemy, że jakiś stres wali się na nas, przykładamy jedną dłoń do czoła, a drugą do pachy. Po mi-nucie z reguły nadejdzie ulga. W ten spo-sób rozwiązałam wiele trud. sytuacji bez wyjścia. W podobny sposób możesz co wieczór wyciszyć cały mijaający dzień. W łóżku przed zaśnięciem wywołasz w pamięci stresującą sytuację. Dłonie przyłożone do czoła i pachy działają jak medium przyciągające harmonię obu hemisfer mózgu... Zestawiając system „one brain” jest zharmonizo-wane prawej i lewej hemisfery. Na co dzień zachęcamy do używania lewej, która funkcjonuje w sposób logiczny, sta-pocję czas, wszystko analizuje na czynni-ki pierwsze, porównuje, krytykuje, oce-nia. Natomiast prawa jest twórcza. Syn-etyzuje wszelkie doznania, nie ma po-jęcia czasu, tylko pojęcie przestrzeni. Wypowiada się symbolicznie, w związku z czym dominującą rolę odgrywa w ar-tystów, twórców. Kiedy dojdzie do zhar-

tym przykrym momencie, w którym podświadomie odcinamy całą prawą półkulę mózgową i odtąd boimy się twórczego nastawienia, bo kiedyś wmo-wiono nam, że nas nie stać na to czy-owo. Albo w przeszłości nie pozwolono nam rysować tego, na co akurat mieli-my ochotę, lub - jeżeli zdarzyło nam się być malkontem - zmuszano nas posługa-wać się prawą ręką”.

Pani Maria Grzegorz przyjęła już około 1300 klientów, z których znoma-mita większość opuszczała jej mieszka-ny gabinet kinezjologiczny zadowolona z wyniku seansu. Uważa, że mogła-by pomóc znacznie większej liczbie lu-di, lecz niestety „kinezjologia jest jesz-cze na naszym terenie mało znana. Dla-tego wspólnie z kolegami z tej branży postanowiliśmy sprowadzić do Br. Cie-szyna i Trzyczyna panią Carol Ann Hontz, która zaproponowała nam pomoc w roz-propagowaniu tej metody. Przyjeździe do nas 17 lutego. W C. Cieszyne wygłosi odczyt na temat metody „one brain” w auli Polskiego Gimnazjum o godz. 18.30”.

Proszę o konkretne przykłady, kiedy próba pami kinezjologii zharmonizowa-nia tej metody obu półkul mózgowych za-kończyła się pomyślnie.

„Pierwszy przypadek, który mnie upe-wnił w przekonaniu, że to właściwa metoda i że mogę ją i z powodzeniem stosować, miałam już po drugim kursie. Zajęłam się córką mojej koleżanki. Piękną, 18-letnią dziewczyną. Jej pro-bblem był brak cyklu miesiączkowego. Miesiączka wprawdzie pojawiła się u niej w 13. roku życia, po czym zanikła. Pięć lat leczenia farmakologicznego nie dało rezultatu. W trakcie seansu kinez-jologicznego okazało się, że to dominu-jący wpływ matki - nauczycielki z zawo-du - był powodem tych zaburzeń. Klien-tka zwierzyła mi się, że mama chce, aby potostała małą dziewczynką. To ukiwło w jej podświadomości i spowodowało, że dostosowała się do życzenia mamy. Zabłokowała miesiączkę, która była symbolem jej dojrzalności. Jak tylko sa-bie podczas seansu ten psychiczny blok uwiadomiła, zmieniła się diametral-nie... Za miesiączkę dwoim do mnie jej matka: „Piękną nie lubiłam. Jaś nie-wiśłł łamanką w republice”. Zastosowa-łam w tym wypadku bardzo proste cwi-czenia korekcyjne”.

Niezwykle skuteczną okazuje się metoda „one brain” w usuwaniu dyslek-cji, czyli zaburzeń w umiejętności czy-tania. „Dyslektyk nie lubi czytać, bo w podświadomości w trakcie czytania odczuwa przejmujący ból. To tak, jakby kazano chodzić bez kul człowiekowi ze złamaną nogą. Miałam kilkunastu takich młodych dyslektyków, którzy po kil-ku seansach radykalnie poprawili się w nauce”.

KAZIMIERZ SANTARIUS

SZANSĄ DLA „NIEULECZALNIE CHORYCH”? (5)

Wartość biologiczna żywności

Na końcu łańcuchów pokarmowych umiejscowiony jest człowiek. Jest on ostatnim ogniwem. Człowiek nie tylko korzysta ze składników przedostających w łańcuchu pokarmowym, ale wybiera z nich tylko niektóre, najlepsze dla sie-bie. Ponadto człowiek został pouczony, w jaki sposób powinien dodatkowo po-prawiać wartość tych najlepszych po-żywków przed ich spożyciem. Wiedzieli, że ogień trawi produkty poza organiz-mem, co znacznie poprawia ich wartość jako ludzkiego pożywienia. Potraktowa-ne ogniem produkty (gotowane, smażone, pieczone) o najwyższej war-tości biologicznej stają się jeszcze bar-dziej wartościowe. Podstawowe prawo życia dla człowieka jest moim zdaniem następujące: Nasz organizm nie powin-nien robić nic ponad to, co robić musi. Mądrością jest postępować z nim tak, aby musiał robić możliwie mało.

Już na początku Księgi Rodzaju czytamy o dobrym pasterzu Abli i złym rolniku Kainie. Ofiara Abli, tj. ofiara z mięsa, była miła Panu, natomiast na ofiarę Kaina, tj. plody ziemi, Pan nie ra-czył nawet spojrzeć. To nie tylko prze-nośnia. Taka była rzeczywistość. W tym miejscu warto wspomnieć o miodzie. Dla ludzi żyjących się op-tymalnie miód jest niejadalny. Nie sma-kuje im. Podobnie jak nie smakują im wszystkie cukry i słodzyc. Cukier spoży-ty w większej dawce działa wręcz szkodliwie. Człowiek czuje się jak po zatruciu nieswieżym pokarmem. Czym jest miód? Jego skład chemiczny to około 80% węglowodanów prostych i prawie 20% wody. To, że zebrały go pszczoły, a nie wyprodukowała cuk-rownia czy fabryka sztucznego miodu, dla naszego organizmu jest bez znacze-nia. Przy obecnym przeciętnym żywie-niu najbardziej szkodliwy dla człowie-ka jest cukier owocowy - fruktoza. I ten z miodu, i ten z owoców, i ten z bur-aków cukrowych, który w 50% składa się z fruktozy. Badania naukowe udo-wodniły, że przy tej samej ilości róż-nych węglowodanów w diecie człowie-ka najbardziej na wadze przybiera ten, kto spożywa fruktozę, i najwięcej cho-lesterolu powstaje w organizmie tego, kto spożywa fruktozę. Dlaczego? Bo fruktoza jest cukrem prostym, szybko przyswajalnym i w całości przetwarzanym na trójglicerydy, a następnie na cholesterol. Organizm może blokować spalanie czy inne przemiany glukozy, nie może tego zrobić z fruktozą. Lepiej więc w diecie optymalnej węglodanu pobierać z ziemniaków czy niesłod-żonych warzyw (np. fasoli szparagowej) niż z cukru.

Istnieje przekonanie, że miód jest dobry na serce. Przekonani są o tym le-kaarze, przekonani są także ich pacjenci. Oni w to wierzą, ale tego nie wiedzą. Czy zdrowe serce potrafi wykorzystywać węglowodany? Nie! Nie potrafi. W komórkach zdrowego serca nie ma enzymów (masy) do spalania węglodanów ani enzymów do przetwarzania węglowodanów w inny sposób. Co się dzieje, gdy serce musi korzystać z węglowodanów, tj. mniej wydajnego źródła energii? A musi to czynić wów-czas, gdy organizm nie może dostarczyć mu paliw lepszych. Takie serce z konieczności buduje bardzo liczne en-zymy do spalania tego gorszego paliwa. Enzymy te zajmują dużą objętość i ser-ce musi przestać, musi stać się chore. A więc przyczyną wyższej prawie wszystkich chorób serca jest nieko-rzystne odżywianie, zmuszające serce do spalania tego, czego spalać nie po-winno.

Na jakie choroby serca choruje człowiek, gdy żywi się tak niekorzyst-nie, że jego serce musi przetwarzać gor-sze i najgorsze źródła energii? Jeżeli serce musi spalać glukozę (fruktozę), w komórkach mięśnia sercowego poja-wiają się bardzo liczne enzymy, które powodują, że włókna mięśniowe gru-bieją nawet do 8 razy, stają się bardzo słabe, serce przestaje tak, że jego komo-ry robią się bardzo małe i nie może już być wydajną pompą. Taka jest przyczy-na i taki skutek w chorobie zwanej mio-kardiopatią przerostową. Dotyczycaz le-czy się takich chorób lekami - z mierz-nymi rezultatami, a najczęściej jednym ratunkiem jest wymiana serca na inne.

Zwyczenie optymalne jest leczeniem przyczynowym w tej chorobie i powo-duje szybkie wyleczenie - bez żadnych pieniędzy, a raczej z oszczędnością, po-nieważ żywienie optymalne obecnie jest także niż inne modele żywienia.

Jeżeli serce musi uzyskiwać energię z zamiary kwasu pirogrogowego na mlekowy, to takie serce jest chore na chorobę wieńcową. Jeżeli komórki serca muszą przetwarzać glukozę w inny sposób dla pozyskania tlenu z glukozy (jako opioid powstaje przy tym choleste-rol), to takie serce jest chore na nie-wydolność mięśnia sercowego. Jeżeli serce musi, dla pozyskania energii, spa-lać w zbyt dużym zakresie wolne kwa-sy tłuszczowe, to takie serce jest chore na chorobę wieńcową. Jeżeli komórki fciat tętnic wieńcowych muszą wytwar-ać z glukozy tlen (przy czym odpadem jest cholesterol) - to takie serce jest chore na miażdżycę tętnic wieńcowych.

Jest to trudne do zrozumienia, ale tak jest w rzeczywistości, że jak nauka ustali, iż coś jest dla człowieka najbar-dziej szkodliwe, to w rzeczywistości czy-późnie jest podawane ludziom do wierze-nia, że jest to dla nich właśnie korzyst-ne. Przykładem na to są współczesne poglądy dotyczące tłuszczów i ich roli w powstawaniu miażdżycy, otyłości i innych chorób. Nauka ustaliła, że człowiek potrzebuje niezbędnie dwóch nienasyconych kwasów tłuszczowych, tj. tłuszczu roślinnych. Rzeczywiście ich potrzebuje, ale ile ich potrzebuje? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w składzie mleka krowiego. Na 100 g tłuszczu z mleka krowiego przypada tylko 0,4% niezbędnych, nienasyco-nych kwasów tłuszczowych. Tyle po-trzebuje ich organizm dziecka karmio-nego piersią. Człowiek dorosły potrze-buje ich jeszcze mniej. A ludziom się wma-wia, że najlepsze dla nich są tłuszc-ze roślinne, które zawierają jak naj-więcej wielonienasyconych kwasów tłuszczowych. Amerykańska biochemia Harpera, wydana w Polsce w 1995 r., podaje, jak bardzo szkodliwe są dla człowieka wielonienasycone kwasy tłuszczowe. Kwasy tłuszczowe nasyco-ne, tj. tłuszcze zwierzęce, są maksymal-nie wypełnione wodorem. A wodor jest najlepszym, najwydajniejszym pali-kiem ze wszystkich nam znanych. Bio-chemicznie tłuszcze zwierzęce są naj-lepszym dla człowieka paliwem, źród-łem energii.

Tłuszcze nienasycone szybko się psują przy przechowywaniu. W organi-zmie człowieka z takich tłuszczów powstają nadciśnienie krwi, kwasów tłuszczowych, a z tych nadciśnienie po-wstają wolne rodniki tlenowe, które w organizmie człowieka są przyczyną uszkodzenia komórek, co z kolei jest przyczyną stanów zapalnych, nowo-tworów, miażdżycy, starzenia się i in-nych szkód. Ponadto w procesie spala-nia wielonienasyconych kwasów tłu-szczowych w tkankach powstają szkodli-we gazy: etan, pentan oraz bardzo szkodliwy aldehyd malonowy, a w trak-cie procesów gnilnych w jelitach po-wstaje metan. Każdy wie, jak szkodli-wo dla człowieka jest metan. Gazy te zatrują komórki i organizm musi wydalać dodatkową energię na pro-cesy odtruwania. I nie zawsze jest w stanie przeprowadzić je w 100%. Za-trutą komórkę są słabsze, łatwiej chorują. A przecież od lat wma-wia się nam, nie tylko przez agresywne reklamy, lecz podparte autorytetem publikacje, że margaryna jest zdrowsza niż masło, a olej i oliwa lepsze niż łój i smalec. I ludzie w to wierzą, bo nie wiedzą.

Nasza skóra nie potrzebuje składni-ków zawartych w miodzie, cukrze, ja-rzynach czy owocach. Potrzebuje tłuszc-zyw nasyconych czyli pochodzenia zwierzęcego. Używa się kremów do ciała na oleju tłuszczowej, aby nasza skóra otrzymała paliwo, którego orga-nizm, przy niekorzystnym odżywianiu nie może skórze dostarczyć. Oczywiście firmy kosmetyczne zarabiają na tym krocie sumy i zasympia ludzi rekla-mami. Tymczasem odżywianie skó-ry tłuszczami z kremów jest setki, a nawet tysiące razy droższe niż odżywianie jej drogą pokarmową, które jest dla czło-wieka nie tylko o wiele tańsze, ale też znacznie lepsze. Producenti kremów mogą osiągać tak kolosalne zyski tylko dlatego, że potencjalny ich nabywca nie wie, co dla jego cery jest dobre, a co złe, a tylko bezkrytycznie wierzy we wszystko, co mu się uparczywie wma-wia.

Moim celem jest, aby ludzie potra-fili wiedzieć, a nie musieli wierzyć - jak dotąd się dzieje.

Dr Jan Kwasiński (fragmenty książki „Tęże życie”) Za tydzień: Prawda o otyłości

PLOTKI



Całkiem bez powodu

Jest bardzo podobny do pewnego nieznanego już idola z połowy lat 50. Czy jest to tylko zbieg okoliczności?

Jason Priestley kilka lat temu przekroczył wiek, w którym James Dean zdążył już rzucić świat na kolana swym „Buntownikiem bez powodu”. Jason jeszcze nie może pochwalic się tak wielkim sukcesem artystycznym. Z drugiej zaś strony nie może narzekać na brak popularności, który oczywiście zawdzięcza mega-przebojowemu serialowi „Beverly Hills 90210”. W nim jako Brandon Walsh przez wiele lat podbił serca nastolatki i nie tylko w filmie. Ale bycie aktorem i telewizyjnym z pewnością nie jest szczytem marzeń Jasona. Może to pewien okres przejściowy w rozwoju osobowości artystycznej Priestley'a. Prawdopodobnie to duch Deana pilnuje, by młody aktor w drodze do sukcesu nie zapodział gdzieś niewinnej młodzieńczości, a zarazem dystansu do świata, który cechuje przecież buntowników. Jednak długo można by mówić o różnicach między bohaterem z połowy lat 50., a współczesnym jego odpowiednikiem. Tamten Deonowski był absolutnie bezkompromisowy i dziki. Dzisiejszy jest sprytny i dodatkowo ma silnie rozwinięty instynkt samochowawczy, dlatego przyjmuje propozycje, które trudno czasem wyśnić. Ale przecież świat znacznie się zmienił. Jedyną stałą cechą dla tych, co „bez powodu”, jest zamówienie do sportowego samochodu, z niewielką poprawką: dzisiejsi jeżdżą ostrożniej. (K)

KRZYŻÓWKA Z SERDUSZKIEM

Poznomo:

A. Najszybszy bieg konia - magazy - karni młotek młotek. B. Nauka o herbach i rodach szlacheckich - dzieło wolny od pracy. C. Miasto w Niemczech - jedno z imion Niemców - płynny rybi tłuszcz. D. Zamieszkiwał w starożytności Kampanię - niemiecki ekonomista i statystyk (Georg Friedrich, 1842-1926) - przybranie z cieni, ozdoba tkaniny - plynie przez Goleniów. E. Zawartość kruszcu w monetach - roślina tropikalna uprawiana ze względu na włókno. F. Znak, wzórba, przepowiednia - zwierzę domowe. G. Próby okres pracy, praktyka - dawna gra w karty. H. Miasto na wyspie Nowa Gwinea - słusność poglądu - imię Stanek - żądłówek. I. Reprezentacyjna sala wykładowa - pierwiastek z grupy lantanowców - człowiek chytry, doświadczony. J. Kaznodzieja protestancki - brak, niedostatek. K. Zona Abrahama - trująca bylina (akoni) - rzeka w Bułgarii i Grecji.

Pionowo:

I. Pierwiastek chemiczny (Cr) -

JAK OCHRONIĆ SKÓRĘ PRZED SKUTKAMI MROŹNYCH DNI

Zimowe przestrogi

Skóra jest obecnie wrażliwsza niż w innych porach roku, dlatego reaguje na wszystko, co ją może podrażniać i jest bardziej skłonna do tak zwanej alergii kontaktowej.

♦ Do kąpieli i pod natrysk lepiej nie używać środków silnie perfumowanych, a dobrać łagodne, naturalne, bezzapachowe (np. Neutralia).

♦ Nie przeciągać kąpieli, nie wylegiwać się w wannie, choć każdemu z nas sprawia to przyjemność. Długa, gorąca kąpiel wysusza skórę już i tak skłoną o tej porze roku do przesuszenia. Zamiast aromatycznych soli piejących się i płynów do kąpieli, stosować zmiękczające wodę i lekko natłuszczające skórę olejki, np. Johnson's and Johnson lub olejki bezzapachowe. Po wyjściu z wanny, w lekko jeszcze wilgotne ciało, wmasować niewielką ilość olejku, który zostanie błyskawicznie wchłonięty.

♦ W miejscach, gdzie na ciele jest mniej gruczołów tłuszczowych, a więc wszędzie tam, gdzie brakuje składników nadających jej gładkość i miękkość, narasta grubza warstwa rogowa, tworzy się gęsta skóra (łokcie, kolana, uda, pośladki). Aby utrzymać ciało w dobrej formie, codziennie pod natryskiem stosować parminutowy masaż rękawicą szlifierką lub włosianą szczotką. Kilkaście okrężnych ruchów począwszy od stóp ku biodrom, od dłoni do ramion, zawsze w kierunku serca, poprawi ukrwienie.

♦ Dwa razy w tygodniu na miejscach, gdzie skóra jest szczególnie skłonna do tworzenia się zgrubień, stosować peeling do ciała. Ważne: zarówno po

peelingu, jak i po masażu - nie zapominać o skorzystaniu z balsamu do ciała, który po tych zabiegach zostanie przyswojony przez skórę bez śladu.

♦ Ciepłe obuwie, opinające łokcie, sięgające kolan, przylegające rajstopy elastyczne nie wpływają korzystnie na krążenie krwi w nogach. Może dochodzić do zastojów, na udach mogą się pojawić tzw. pajęczki, czyli popękane, drobne żyłki. Jeśli się teraz nie zadba o nogi, skutki tego wiosną mogą być żałosne. Błędem nie do wybaczenia jest noszenie „kozaków” od rana do wieczora. W pracy trzeba mieć lżejsze pantofle. Po powrocie do domu natychmiast uwalniać nogi z obciążającego je rynsztunku. Biorąc tusz, poddawając je przez chwilę przemiennemu działaniu gorącej i zimnej wody, co jest doskonałą gimnastyką dla ospałych naczyń krwionośnych. (Kiż)

UWIELBIAŁ MALOWAĆ AKTY KOBIECE

Pocałunek geniusza

Perfumy Salvador Dali Feminine Classic Line są jedynymi na świecie, które noszą imię mistrza. Swoją odmienną historią ma flakon, w którym zostały zamknięte. Inspiracją do nadania mu kształtu stał i użył zmysłowa twarz bogini Afrodyty z dzieła artysty. Te uży miały symbolizować pocałunek ofiarowany przez niego kobiecie świata. Pierwszy flakon, wykonany z czystego kryształu, ważył ponad 1 kg. Według tego pierwowzoru, zgodne z nim w każdym szczególe, wykonywane były następne, które musiały zaakceptować mistrza. Obecnie istnieje 5000 takich flakonów, 700 z nich znaj-

duje się w Stanach Zjednoczonych. Jako cenne dzieła sztuki są ponomerowane i zaopatrzone w certyfikaty potwierdzające autentyczność. Dopiero wpisane w ów dokument nazwisko właściciela upoważniało go do zakupu perfum.

Flakon przeznaczony do „normalnej” sprzedaży ma ten sam oryginalny kształt ust, a wykonany jest z polskimi czerni odbijonej złotem. Zapach rynkowej wersji perfum jest również taki sam jak unikatowej serii w kryształ. Jest to kompozycja wani, m.in.: cytryn, pomarańczy i mandarynek w górnej nucie; róży, jaśminu i galki muskatowej w środkowej oraz drzewa sandałowego, wanilii, dębowego mchu i wetiwery w dolnej.

Kobieta w kąpieli jest jednym z częstszych tematów twórczości Dali'ego. Uwielbiał on malować kobiece akty w otoczeniu wzbudzonej wody. Ten symbol zmysłowości, kwintesencja erotyzmu stał się wspaniałą inspiracją do stworzenia złożonej z 7 kompozycji linii kąpieliowej Salvador Dali Feminine Classic i realizacja pragnienia, aby zapach perfum trwał zaistniał woł kąpieli. Kolorystyka linii i kremowy bez produktów i opakowania - symbolizuje nagie ciało i marmur. (P)



TO CIEKAWE

»Gadający« tyton

Naukowcy z Nowy Jorku odkryli, że niektóre planacje tytonu i winnej latorośli „wysyłają” przenoszony drogą powietrzną sygnał ostrzegający inne planacje o groźbie pojawienia się infekcji lub szkodników. Rośliny zagrożone infekcją „produkują” lotny metyl salicylowy. Gdy zdrowe planacje odbiorą wysłany przez chore rośliny sygnał, natychmiast zaczynają wytwarzać niezbędne antycypatory. Naukowcy wcześniej już wiedzieli, że planacje tytonu mogą „wytwarzać” zbliżony do metylu salicylowego - kwas salicylowy. Obie te substancje skutecznie odstraszają insekty i szkodniki. Po raz pierwszy badacze zaobserwowali jednak, że metyl salicylowy pełni rolę „sygnału ostrzegawczego”.

GOTUJEMY Z SZEFEM KUCHNI WINIARNI „BALLADÉ“

Kurczak »Champion«

Składniki: 60 dkg piersi z kurczaka (4 kawałki), 40 dkg pieczarek, 1 jajko, 10 dkg bulki tartej, 3 dkg maki, sól i pieprz do smaku, olej do smażenia, 1 dkg margaryny.

Piersi z kurczaka oplać, osuszyć, pokroić na szerokie plasty. Mięso po bić tłuczkiem, natrzeć solą, posypać

pieprzem, skropić olejem i włożyć na pół godziny do lodówki.

Pieczarki oplać, osuszyć i pokroić w plasterki, posolic i dusić na margarynie do odparowania wody.

Na środek każdego plastru mięsa kładziemy 1/4 porcji pieczarek, związamy. Panujemy w mące, rozmąconym

jajku i bulce tartej (opaniarowane przycisnąć dokładnie rękami, żeby zszły były płaskie). Smażymy powoli w głębokiej patelni ok. 5 min. z każdej strony - na złoty kolor.

Podajemy z ziemniakami purée, frytkami lub surówkami.

JANUSZ KRZYWON

(przepis na 4 porcje)

(2)

TECHNIKA POZYTYWNEGO MYŚLENIA

Nirwaning

Podstawą pozytywnego myślenia jest samodyscyplina umysłowa, której celem jest optymalizowanie sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Powinniśmy wręcz narzucać sobie obowiązki pozytywnego reagowania w każdych warunkach oraz wytyczać cele, które można osiągnąć. Myślenie pozytywne związane jest z funkcjonowaniem prawej półkuli mózgowej, która rządzi przestrzeganiem, narzuca działania intuicyjne, w odróżnieniu od lewej półkuli, która porządkuje wrażenia i wyciąga wnioski z danych odbieranych z otoczenia. Jeśli te dane czy wrażenia są negatywne, to i wnioski też takie będą.

Cała wiedza sztuka czy też technika pozytywnego myślenia polega na wykonywaniu ćwiczeń, najlepiej tu przed zaśnięciem w półśnie lub na tylnym po przebudzeniu. Technika jest prosta. Najpierw wytyczamy sobie cel generalny, na przykład „muszę uzyskać dobrą pracę”. Potwierdzamy u siebie w myśli. W ten sposób ulegamy autosugestii, która korzystnie wpływa na nasze zachowanie, działa stymulująco.

Myślenie pozytywne jest apelem do naszej wyobraźni. Dlatego też trzeba sobie wytyczać cele klarowne, w sposób zwizgły, w formie twierdzeń, ponieważ autosugestia to umieszczenie się w przekonaniu, że osiągnięcie wytyczonych cel. Stosujemy zawsze tryb oznajmujący i czas teraźniejszy - np. „wkrótce znajdę dobrą pracę”. Rozpoczynając ćwiczenia od sugerowania sobie rzeczy prostych, a gdy opanujemy tę technikę, przejdźmy do wyznaczania celów ambitniejszych. (K)

Zielarski zodiak

Z każdym znakiem zodiaku związane są zioła. Nie oznacza to oczywiście, że mamy rezygnować z tych „nie przypisanych” nam. Wręcz przeciwnie, różne zioła mają różne właściwości i warto korzystać z wielu.

Kiedy jednak chcemy wykonać jakieś magiczne praktyki czy wzmacnić swój organizm, warto wiedzieć, jakie zioło patronuje danemu znakowi:

Baran	- mniszek pospolity
Bliźnięta	- nagietek lekarski
Rak	- podbiał leśniczy
Lew	- rumianek
Panna	- dzurawiec
Waga	- krwawnik podróżnik
Skorpion	- tatarak
Strzelec	- pokrzywa zwyczajna
Koziorożec	- żywokost lekarski
Wodnik	- melisa lekarska
Ryby	- babka lancetowata

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

DOBRE WIE E MOŻNA TYLKO SERCEM

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 14 LUTEGO

■ TC 1:

5.00 Studio olimpijskie
16.00 TC w przyszłym tygodniu
16.05 „Walców” (film bryt.)
17.25 Piramida (teleturizm)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 „O Głównym Płaku” (bajka)
18.55 Szczepeliński dziecięcy
19.00 Wycieczka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Wspaniałe Gostwie Bro-
me
21.10 Wiadomości
21.20 „Smierciotona broń 2” (film
USA)
23.10 „Blok” (film czeski)
23.45 Wiadomości
23.50 Studio olimpijskie.
■ TC 2:
6.15 Report
7.00 „21”
7.30 Panorama
8.00 Sezan, otwórz się II
8.25 Poranek
8.35 Niechaj świat zawojuje mali
8.45 Wiadomości ze świata
9.05 Hip, hop, hop
9.25 Z wizytą u pani Muzyki
9.35 Człuli
10.00 Labirynt
10.20 Rekordy i ciekawostki
10.30 Meduza
10.55 „Clive James: Początek z Rio
de Janeiro” (dok.)
11.40 W Pradze bywało dobrze (pr.
muz.)
12.30 O zdrowiu
12.45 Poradnik obywatelski
13.05 Magazyn rolniczy
13.25 Znowu „Na Vlachovce”
14.05 Studio reporterów
14.25 „Poczwierze Rover” (film anim.)
15.35 „Podręcznik i naukowiec” (por-
tret Theodora Heyerdahla)
16.25 BonBon
16.45 Videofax
17.10 „Na własną rękę” (s.)
17.30 „All IV” (s.)
18.00 Echa olimpijskie
19.25 Niezwykły historyk - Jan Sla-
vik” (portret)

19.40 Lapidarium
20.00 Obraz słowo Poezja
20.05 „Kocia zabawa” (teatr)
22.10 „Światło za gołymi” (dok.)
22.30 „Brytajska scena towarzyska”
(dok. 24)

23.20 „60”
6.25 KinoBout „98”
6.45 Chmielek (pr. muz.)
1.45 BonBon
2.05 Wiadomości TVS.

■ NOVA:
7.30 „Scoby Doo” (s. anim.), 7.55
„Batman” (s. anim.), 8.20 Power Play,
9.10 Twierdza Boyard, 10.25 „Strzałki
mora II” (s.), 11.10 „Słoneczny patrol
V” (s.), 12.00 Drzewo do dyrektora,
13.20 „Wspaniała Susan” (s.), 13.30
Głosy, 13.30 „Elektryczne marze-
nie” (film ang.-amer.), 15.05 „Tłumac-
(dok.), 15.40 „Jump Street 21” (s.),
16.30 „Blyskawica w raju” (s.), 17.15
„Fresh Prince” (s.), 17.40 „Renegat IV”
(s.), 18.30 Prognoza pogody, 18.35
Ranka w ciemno, 19.30 DTV, 19.50
Wiadomości sportowe, 20.00 „Pogody
za Kiełtosem Nilo” (kom. USA), 21.45
Władze drż, 21.50 „Skryżowania”
(film USA), 22.30 Pogody, 23.30
„Walentya” (włoski film erot.), 0.55
Gillette World Sport Special.

■ PRIMA:
8.05 „Pod niebem Afryki” (s.), 8.30
„Władcy czarów” (s.), 9.25 „Tajem-
ny świat Alca Mack” (s.), 10.00 Pri-
ma S.O.S., 11.05 „Kopciuszko I” (s.),
12.00 Świat „98”, 13.00 „Strak -
Głęboki wchwał Dzwieć II” (s.),
14.00 „Młodzi z Auckland” (s.), 15.00
„Skamieniały las” (film USA), 16.30
„Walców” (film czeski), 17.50
„Dobry wieczór, 18.55 Prognoza pogody,
19.00 DTV, 19.10 „Samotna go-
lebiąca” (s.), 20.00 Niki nie jest doskona-
ły (pr. rozryw.), 20.50 „Efekty specja-
ne” (s.), 21.40 „Marszałek II” (s.),
22.30 „Zbrodnie serca” (film USA),
0.15 „Vendetta” (s.), 1.05 Dobry wie-
czór.

NIEDZIELA 15 LUTEGO

■ TC 1:

5.00 Studio olimpijskie

16.00 Wycieczka na kranie
20.00 Lapidarium
20.15 C. najlepszy z klasyki (pr. muz.)
21.00 „21”
21.30 „Dziesięć wieków architektury”
(dok.)
21.45 „Skarby świata” (dok.)
22.00 „Chory z miłości” (kom. USA)
23.30 „Navarro II” (s.)
0.55 Trzeci szafarz z archiwum TV
2.10 Debaty
3.10 „21”

■ NOVA:
7.30 „Star Trek” (s. anim.), 7.55 „Su-
perman” (s. anim.), 8.15 „Smurfy” (s. anim.), 8.50 „Przygody Czarnego
Księcia III” (s.), 9.15 „Strzałki mora II” (s.), 10.05 Asa (dla przebojów),
11.05 „Ratownicy” (s.), 12.00 „Stefa-
nia III” (s.), 12.00 7 czyli Siedem dni,
14.00 „Majęzyna ze zła broua”
(film bryt.), 16.05 „Nova Cup” (repor-
taż), 16.25 „Zmija II” (s.), 17.10
„Fresh Prince” (s.), 17.40 „Melrose
Place V” (s.), 18.30 Prognoza pogody,
18.40 „Beverly Hills 90210” (s.),
19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sporto-
we, 20.00 Nowy świat Petra Novotny,
20.50 „Zwierzę” (s.), 22.25 Pogody,
24.00 „Wynagane czar” (film USA),
1.35 Gillette World Sport Special.

■ PRIMA:
8.05 „Pod niebem Afryki” (s.), 8.30
„Władcy czarów” (s.), 9.30 „Dorodni
moga wszystko” (kom. czeski), 11.05
„Kopciuszko I” (s.), 12.00 Koltaj
sportowy, 13.05 „Strak - Głęboki
wchwał Dzwieć II” (s.), 14.00
„Młodzi z Auckland” (s.), 15.00 „Ja-
san III” (s.), 15.50 Film przyrodniczy,
16.15 „Ryba na łańcie” (kom. czeski),
17.50 „Dobry wieczór, 18.55 Prognoza pogody,
19.00 DTV, 19.10 „Samotna go-
lebiąca” (s.), 20.00 „Dallas” (s.),
21.35 Niedziela parcia (publ.),
22.20 „Nic osobistego” (kom. USA),
23.55 Dobry wieczór.

19.55 Wycieczka na kranie
20.00 Lapidarium
20.15 C. najlepszy z klasyki (pr. muz.)
21.00 „21”
21.30 „Dziesięć wieków architektury”
(dok.)
21.45 „Skarby świata” (dok.)
22.00 „Chory z miłości” (kom. USA)
23.30 „Navarro II” (s.)
0.55 Trzeci szafarz z archiwum TV
2.10 Debaty
3.10 „21”

■ NOVA:
7.30 „Star Trek” (s. anim.), 7.55 „Su-
perman” (s. anim.), 8.15 „Smurfy” (s. anim.), 8.50 „Przygody Czarnego
Księcia III” (s.), 9.15 „Strzałki mora II” (s.), 10.05 Asa (dla przebojów),
11.05 „Ratownicy” (s.), 12.00 „Stefa-
nia III” (s.), 12.00 7 czyli Siedem dni,
14.00 „Majęzyna ze zła broua”
(film bryt.), 16.05 „Nova Cup” (repor-
taż), 16.25 „Zmija II” (s.), 17.10
„Fresh Prince” (s.), 17.40 „Melrose
Place V” (s.), 18.30 Prognoza pogody,
18.40 „Beverly Hills 90210” (s.),
19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sporto-
we, 20.00 Nowy świat Petra Novotny,
20.50 „Zwierzę” (s.), 22.25 Pogody,
24.00 „Wynagane czar” (film USA),
1.35 Gillette World Sport Special.

■ PRIMA:
8.05 „Pod niebem Afryki” (s.), 8.30
„Władcy czarów” (s.), 9.30 „Dorodni
moga wszystko” (kom. czeski), 11.05
„Kopciuszko I” (s.), 12.00 Koltaj
sportowy, 13.05 „Strak - Głęboki
wchwał Dzwieć II” (s.), 14.00
„Młodzi z Auckland” (s.), 15.00 „Ja-
san III” (s.), 15.50 Film przyrodniczy,
16.15 „Ryba na łańcie” (kom. czeski),
17.50 „Dobry wieczór, 18.55 Prognoza pogody,
19.00 DTV, 19.10 „Samotna go-
lebiąca” (s.), 20.00 „Dallas” (s.),
21.35 Niedziela parcia (publ.),
22.20 „Nic osobistego” (kom. USA),
23.55 Dobry wieczór.

16.00 Wiadomości
16.05 Antena
16.25 „All IV” (s.)
16.55 Kłocki
17.05 Piskleta (dla dzieci)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 Wycieczka na kranie
18.20 „Europa i my” (dok.)
18.35 Trzymaj się (pr. ekol.)
18.55 Szczepeliński dziecięcy
19.00 Wycieczka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.30 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Znawca kuchara Svatop-
luka po 14 latach” (s.)
21.10 „Świat cudów” (s. dok.)
21.30 Do oporu (publ.)
22.10 Wiadomości
22.25 Na krawędzi (publ.)
23.00 „Przyjaciele II” (s.)
23.25 Dni przedstawiający: H. Clay-
ton
23.50 Wiadomości
23.55 Studio olimpijskie.
■ TC 2:
7.05 Wiadomości TVS
7.30 Panorama
8.00 „21”
8.30 TV Edukacyjna
9.20 „Willy Fog w podróży dookoła
świata” (s. anim.)
9.45 „Dejczyk Martin Tomasa” (s.)
10.50 Poszukiwanie zagubionego cza-
su

11.10 „Dziesięć wieków architektury”
(dok.)
11.20 Ten nasz charakter czeski
11.40 Humor Pavliny Filipovskiej
12.20 Kalendarium
13.00 „Walców” (film bryt.)
14.20 Co my NATO?
14.25 „Na własną rękę” (s.)
14.45 „Planeta życia” (s. dok.)
15.40 Auto-moto rewia
16.10 Europa dziś
16.40 „Skarby świata” (s. dok.)
16.55 Uniwersytet (s. dok.)
17.20 „W krainie faraonów” (s. dok.)
17.40 Pod jasnym dachem
18.00 Echa olimpijskie
19.15 Dabest
19.20 Takówkarka
19.35 Antena

19.55 Wycieczka na kranie
20.00 Arte fakty
21.00 „21”
21.30 „Gwiazda z papieru” (fil-
land.)
23.00 Rainer Werner Fassbinder
trzy tezysera nowego
23.55 „Brytajska scena towaro-
(s. dok.)
0.45 „Navarro II” (s.)
2.10 „21”

■ NOVA:
6.00 Śniadanie z Novą, 8.30
Levine” (film USA), 10.20 „Za-
(s.), 11.05 Ranka w ciemno,
Zaryzykuj (teleturizm), 12.20
zela (teleturizm), 12.50 „Pe-
III” (s.), 13.40 „Tak, tylko czu-
14.25 „Bulwar Pacific Drive”
14.50 „MacGyver” (s.), 15.40
se Place II” (s.), 16.40 „A-
show, 17.22 Władze terr., 17.30
gazyń pilkarski, 18.20 Prognoza
18.55 Karuzela (teleturizm),
Gumowiny, 19.30 DTV, 19.50 W-
mości sportowe, 20.00 „Włan-
czy” (s.), 20.50 „Picket Fencer”
21.40 Obywatelskie judo, 22.00
nie dziś, 22.05 „Po tamtej ma-
(s.), 22.49 Pogody, 22.50
z zobowiązaniami” (s.), 23.15
wy Cosby’ego” (s.), 24.00 „A-
show, 0.40 „Kontrata” (s.).

■ PRIMA:
7.55 „Przygody jetyka Susan”
(s. anim.), 8.20 „Ryba na łańcie”
(kom. czeski), 10.00 „W poszuki-
przyszłości” (s. dok.), 11.00 Pri-
dia pa, 11.30 „Emilia” (s.), 12
„Władze terraz” (s.), 13.25 Pro-
dia pa, 13.40 „Hope i Gloria”
14.05 Program dla pań, 14.25 „Z-
(s.), 14.45 Program dla pań,
SOS, 16.40 „Przygody wiatru
raz” (s. dok.), 16.55 „Tajem-
mi” (dok.), 17.50 „Sprawy o-
wlinga” (s.), 18.40 Dobry wie-
18.55 Prognoza pogody, 19.00
19.10 „Doktor z alpejskiej wio-
(s.), 20.00 „Ucho żyje” (film
21.55 „Powrót do Tombora” (s.
USA), 23.30 Dobry wiec., 23.
„Inspektor Regan” (s.), 0.40 „S-
ojca Dowlinga” (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 14 LUTEGO

■ PROGRAM 1:

8.00 Wszystko o drzewie i ogrodzie
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 „Pędla Szachrajka” (teatrzyk
dla dzieci)
9.10 Ziarno (dla dzieci i rodziców)
9.35 5-10-15 (dla młodzieży)
10.40 Studio olimpijskie Nagano '98
w przerwie ok. 12.00 Wiado-
mości
12.30 „Bosonogi buszmeni igra z w-
żami i jaszczurkami” (film
dok.)
13.30 Od rozbioru do wolności
14.00 Walt Disney przedstawia
15.20 Goniec
15.40 TLP (Twoja Lista Przebojów)
16.25 „Bill Cosby show” (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Jak to melodia? (quiz)
17.50 To jest Telewizja
18.10 „Jalan” (s.)
19.00 Wycieczka
19.30 Wiadomości, sport, prognoza
pogody
20.00 „Przygody Sindbada” (pilot
serialu)
21.00 Wiktory '97 (rozstrzygnięcie
plebiscytu)
22.00 Love (publ.)
22.40 Sportowa sobota
23.00 Do utraty chęci” (film USA)
0.45 „Seksja specjalna” (s.)
1.55 „Klan” (telenowela)
2.40 Studio olimpijskie Nagano '98.

19.30 Studio olimpijskie Nagano '98
(skróty)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.40 „Czarna Zmija” (s.)
23.10 Dzień Zakochanych
23.25 „Mag. zina, dziewczyna i zło-
dziej, czyli sen miłosny
z Shakespeare’a” (teatr)
0.35 Muzyka rozrywkowa
1.05 Sport telegram
1.10 Studio olimpijskie Nagano '98.

■ TELE 3:
7.00 „Cudowny świat zwierząt” (s.),
7.15 „Namiętności” (s.), 8.30 Dziennik
Regionalny, 8.50 Prymat, 9.10 Roz-
mowy z s. prof. Józefem Tischnerem,
9.30 Sobota z TV Katowice, 10.30
Przemas Polki o Kościele i Ojczyźnie,
11.00 „Around the World” (s. dok.),
11.30 W cieniu szafy strony (mag.),
12.05 Młodzi z dnia, 12.30 Lala (te-
leturizm), 13.30 Gol (mag. sportowy),
13.45 Bilety Trójki, 14.00 „Moje życie
pod piętą” (s.), 14.30 „Art i mamul-
ka” (s.), 14.50 Otwieralski, 15.10
„Podróż z małymi gwiazdkami”, 15.35
„Czarodziejski ołówek” (s.), 15.45
„Srebrny kół” (s. anim.), 16.10 „Ro-
dzina Walentyń” (film anim.),
16.35 Ale kino (mag.), 17.05 Klub do-
rośli sympatyków rocka, 17.35
Country Bar, 18.00 Panorama, 18.10
Aktualności, 18.20 Aktualności kul-
turalne, 18.30 „Co ludzie powiedzą”
(kom. ang.), 19.15 Teatrissima, 19.30
„Indianie polnoświatowiczyści”
(s. dok.), 20.00 „Towarzysze basaliści-
ci” (kom. USA), 22.00 Aktualności,
22.15 Festival Filmowy Kochać Czł-
wieka, 22.45 Sport, 23.30 „Kariera
Nikodema Demy” (s.), 0.30 Juliusz
Cesar” (s.), 2.00 TV Polonia.

■ POLSAT:
6.00 Dance Jump, 6.30 Disco Relax,
7.30 W drodze (mag.), 8.00 Smakosz-
e i rozkosze, 8.15 Lista przebojów, 8.30
Co jest game” (dla dzieci), 9.00
„Twinkie, przybysz z krainy marzeń”
(s. anim.), 9.30 „Power Rangers” (s.),
10.00 „Strzałki Tekkusa” (s.), 11.00
„Kobieta i mężczyzna” (film franc.),
12.50 Jednym cięciem” (film USA),
14.45 Oskar (mag.), 15.15 Reportaż,
15.30 Rejiny kar, 16.00 Informacja,
16.15 Dziwiewięc wspaniałych (gra-
zabawa), 16.45 Piramida (gra-zabawa),
17.15 Rykowiński, 17.45 „Słoneczny
patrol” (s.), 18.40 „All” (s.), 19.05
Disco Polo Live, 20.00 „Córka maha-
radży” (film włosko-niemiecki), 21.
20.50 Losowanie Lotto, 21.45 „Sł-
czy czerwień” (film USA), 22.55 O-
szenie wyników Lotto, 23.40 „Zy-
jak sen” (s.), 0.10 Playboy, 1.10 „Sre-
ny nocy” (film franc.), 2.45 Muzyka.

NIEDZIELA 15 LUTEGO

■ PROGRAM 1:

2.40 Studio olimpijskie Nagano '98
8.50 „Christy” (s.)
9.35 Teleranek
10.00 „Aligator Stokroka” (film ang.)
11.25 Gość w domu
12.00 Anioł Pański (modlitwa Ojca
Świętego)
12.20 Rozmowy na koniec wieku
z Michałem Głowińskim o jety-
ku
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 „Zwierzęta świata” (film dok.)
14.15 Wiołeni i basem
14.40 Jak pan to robi?
15.25 Tyko Manhatt (s.)
16.25 Millard w rozmarzeniu (teleturizm)
17.00 Telepress
17.25 Smieszne warte
17.50 Dziennik telewizyjny (pr. stacji)
18.05 „Doktor Quinn” (s.)
19.00 Wycieczka
19.30 Wiadomości, sport, prognoza
pogody
20.00 „Boża podszewka” (s.)
21.00 Decyzja należy do ciebie: Wi-
dok z olka
21.45 Sportowa niedziela (skróty
z olimpiady)
22.30 Opinie (pr. publ.)
23.00 „Narkomani” (film USA)
0.45 „Styków” (film dok., 2-ost.)
1.35 Studio olimpijskie Nagano '98.

■ PROGRAM 2:
7.00 Echa tygodnia
7.30 „Boża podszewka” (s.)
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Programy lokalne
9.30 Powiat
9.35 „Cudowne lata” (s.)
10.05 Studio olimpijskie Nagano '98
14.00 „Jóź z pogranicza” (repor-
taż)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Familiada (teleturizm)
15.30 Ulica Szamokowa (dla dzieci)
16.00 Studio olimpijskie Nagano '98
(skróty)
17.00 „Gdzie diabeł mówi dobranie”
(s.)
17.45 Olimpiada FM
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Magia liter (teleturizm)
19.05 7 dni-wiat
19.30 Studio olimpijskie Nagano '98
(skróty)
21.00 „Nowojorscy gliniarze” (s.)
21.50 Halo Dwójka
22.00 Panorama
22.40 „Francuzka” (film francuski)
0.05 Nina Simon w Warszawie (kon-
cert)
0.55 Sport telegram.

TELE 3:

7.00 „Mokradzka” (s.), 7.30 „Praw-
dziwe przygody profesora Thompson-
(s. anim.), 8.00 „Hrabia Kaczka”
(s. anim.), 8.30 „Strzeż się Diabła-
ca” (film anim.), 9.00 Sacrum m-
(s. anim.), 9.30 „Tajemnice nauki”
(s. dok.), 10.00 Klub Globetrotta, 10.40
Koszałek Opalek, 11.05 Na ludową
nutę, 11.35 Kto dla kogo klucze do
miłości bar (najpiękniejsze utwory
miłosne w muzyce), 12.05 Sport, 12.35
Moto Sport Teleturizm, 13.00 Złote
laury, 14.00 Telefonia (teleturizm),
14.55 Muzyka promocja, 15.00 Kino
pyta, nie błądzi: pytania, na które su-
kamiy odpowiedzi, 15.10 „Ivanhoe”
(s.), 15.35 „Drużyna marzeń” (s.),
16.00 „Amerykańskie Parki Narod-
we” (s. dok.), 16.35 Lista przebojów
muzyki filmowej, 17.10 Gość Teletur-
ki, 17.20 Studio Gol (mag.), 18.00 Pa-
norama, 18.10 Aktualności, 18.30
„Nowe przygody Charliego Chana”
(s.), 19.15 EL TV Muzyk, 19.30 „Raj-
skie ogrody” (s. dok.), 20.00 „Dama
i rozbójnik” (film ang.), 22.00 Aktual-
ności, 22.10 „Czerwona linia” (film
USA), 23.00 Sport, 0.30 „Kolektwo
Lo” (film dok.), 1.15 Muzyka pro-
mocja, 1.30 „Świat ogrodów” (s.),
2.00 TV Polonia.

■ POLSAT:
6.00 Dance World, 6.30 Disco Polo
Live, 7.30 Jesteśmy (mag.), 8.00 Na
topie (pr. muz.), 8.30 Klap Kłaps
(najml. lista przebojów), 9.00 „Robin-
son Sucro” (s. anim.), 9.30 „Power
Rangers” (s.), 10.00 Disco Relax,
11.00 „Pomoc domowa” (s.), 11.30
„Szogun” (s.), 12.30 „Krótkie spie-
cie II” (film USA), 14.30 Dziwiewięc
wspaniałych (gra-zabawa), 15.00 Dy-
żurny satyry kraj, 15.30 Piramida
(gra-zabawa), 16.00 Informacja, 16.15
Miłość od pierwszego wejrzenia (pr.
rozryw.), 16.45 „Słoneczny patrol”
(s.), 17.45 „Nowe przygody Robina
Hooda” (s.), 18.40 „All” (s.), 19.05
Idź na całość (show), 20.00 „Herku-
les 2” (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00
„Oskarżeni” (film USA), 22.50 Wio-
li Lotto, 23.05 Na każdy temat, 0.10
Magazyn sportowy, 0.40 Muzyka.

PONIEDZIAŁEK 16 LUTEGO

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Murphy Brown” (s.)
8.30 Wiadomości
8.41 Prognoza pogody
8.45 Mama i ja (dla mamy i trzylat-
ka)
9.00 Dziecin (teleturizm) historycz-
ny)
9.25 Domowe przedzłogale

9.50 „Doktor Quinn” (s.)
10.40 Studio olimpijskie Nagano '98
w przerwie ok. 12.00 Wiado-
mości
13.15 Agrobiznes
13.30 Magazyn Notowań
13.50 To jest historia
13.55 Czy wiesz, że...
14.00 Lowcy tajemnic: Stracona red-
ta
14.10 Byłem żołnierzem Wehrmachtu
14.25 Czy wiesz, że...
14.30 Wiadomości
14.40 Szaniec Walentyńki
15.05 „Dzikie, dzwiny i nieznan-
ne” (s. dok.)
15.30 Fronda: „Wnuki Dmowskiego”
(dla młodych widzów)
16.00 Czas (mag. katolicki)
16.15 Mado na sukces” (s.)
16.40 Tydzień Prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan” (telenowela)
17.50 Czytadło
18.00 Studio olimpijskie Nagano '98
(skróty)
19.00 Wycieczka
19.30 Wiadomości, sport, prognoza
pogody
20.10 Studio olimpijskie Nagano '98
(skróty)
21.35 W centrum uwagi
21.50 Na czasie: Granie rorządów
22.20 To nie jest sprawiedli-
we! Ktośkolwiek widział, ktośkolwiek
wie: suplement
23.00 Wiadomości, sport
23.10 Orson Welles „Makber” (film
USA)
0.55 Studio olimpijskie Nagano '98.

■ PROGRAM 2:
6.00 Studio olimpijskie Nagano '98
8.20 Programy lokalne
9.00 Nazie dziecko
9.30 „Wyprawa z National Geograp-
hic” (s. dok.)
10.30 30 ton! (lista przebojów)
10.30 „Kaczonek Hugo” (s. anim.)
11.00 „Chcę umrzeć w mojej ojczy-
źnie” (s.)
12.00 „Złotopolscy” (s.)
12.30 Familiada (teleturizm)
13.00 Panorama
13.20 Studio olimpijskie Nagano '98
(tytułowy filmow: tańce)
15.00 Mixer (dla młodzieży)
15.30 Ulica Szamokowa (dla dzieci)
16.00 Panorama
16.10 Studio olimpijskie Nagano '98
17.05 Krzyżówka 13-latków (dla dzie-
ci)
17.30 Programy lokalne
18.10 Programy lokalne
18.30 Va banque (teleturizm)

19.30 Auto
19.40 „A teraz Susan” (s.)
20.00 „Kingsajz” (kom. polski)
21.50 Sport telegram
22.00 Panorama
22.35 Studio olimpijskie Nagano '98
(skróty dnia)
23.30 Encyklopedia sztuki XX wie-
ku „Annie Leibovitz” w Jerez de Sila
0.25 Straszny obraz z Jerez de Sila
1.00 „Wspaniały rogar” (film w-
ki).

■ TELE 3:
7.00 TV Polonia, 8.00 Ojciec i m-
Lwów, 8.30 „Maria Celeste” (dla
wieloletni), 9.15 Muzyka promocja, 10.
Poranek z TV Katowice, 10.30 „Ja-
torza miłości” (s.), 11.35 „Jama-
ności” (telenowela), 12.05 „Ja-
i rozbójnik” (film ang.), 13.35 „Se-
Klasy” (s.), 14.05 Dziś w Telew-
14.20 Kłeks, 15.00 Aktualności, 15.
„Misie z Niedźwiedziej krai-
ni”, 15.35 „Owidiusz i Sykła”
(s. anim.), 16.00 Globalna wiosna, 16.
Dziś w Teleturizm, 16.45 Rozmowa
podnia, 17.10 Sport, 17.30 Dziś w
Teleturizm, 17.50 Portrety m-
Panorama, 18.10 Aktualności, 18.
„Historia miłości” (s.), 19.30 „S-
zagrożeń” (s. dok.), 20.00 „Car-
lis” (western USA), 21.45 Dziś w
gonie, 22.00 Aktualności, 22.30
miętność” (telenowela), 22.55
mator gospodarczy, 23.15 Spon-
spotkania, 23.45 Co obywatel
dzieci powiem, 0.15 Scaen p-
nom, 0.45 „Rodzina karuzeli”
1.15 TV Polonia.

■ POLSAT:
6.00 Poranek z Polsatem, 7.45 Pe-
tyczne graffiti, 7.55 Poranek z
macie, 8.00 „Batman” (s. anim.), 8.
„Zar tropików” (s.), 9.30 „Za-
mości” (s.), 10.30 „Drużyna A”
11.30 „Herkuł 2” (s.), 12.20 Dzi-
wiewięc wspaniałych (pr. rozryw-
13.00 Disco Polo Live, 14.00 Pan-
da (gra-zabawa), 14.30 Dm-
szczęścia (gra-zabawa), 15.00 „Ja-
man” (s. anim.), 15.30 Rec, 15.40
czą (mag.), 16.00 Informacja, 16.15
Piraci (gra-zabawa), 16.45 „Dro-
A” (s.), 17.45 „Świat według B-
dych” (s.), 18.15 „Roseanne”
18.45 Informacja, 19.00 Policz-
graffiti, 19.10 „Zar tropików”
20.00 „Strzałki Tekkusa” (s.), 21.
Losowanie Lotto, 21.00 „Bł-
(film USA), 22.55 Wyniki Lot-
23.00 Informacja i biznes inform-
23.30 Polityczne graffiti, 23.30
zrzach bogów” (film włosko-ni-
ki), 2.00 Muzyka.

Telewizja zastrzega sobie
zmian w programie.